



# GŁOS PABIANIC

Cena numeru 3 zł.



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

SOBOTA 6 LISTOPADA 1948 ROKU.

Nr 304 (1249)

## Opór ludu Francji

**przeciw reakcyjnej dyktaturze Queuille'a wzrasta na sile  
Kolejarze francuscy proklamują strajk generalny. Ani jedna  
tonna węgla nie została wydobyta we Francji od miesiąca**

PARYŻ (PAP). Przytłaczająca większość kolejarzy francuskich wypowiedziała się w drodze referendum za przeprowadzeniem 24-godzinnego strajku ostrzegawczego.

Paryż. PAP. Sytuacja w zagłębiach węglowych nie uległa zmianie.

Pracownicy cudzoziemscy, północnoafrykańscy i b. jeńcy wojenni są w dalszym ciągu prześladowani przez policję. Komunikat Związku Zawodowego Górników Francuskich zaznacza, że represje nie zdołały złamać oporu strajkujących i stwierdza:

„Związek Górników pozdrawia licznych pracowników cudzoziemskich, którzy woleli wysiedlenie z Francji, niż rolę lamistraków. Represje stosowane przez rząd stanowią pogwałcenie Konstytucji i są sprzeczne z interesami Francji.

Komunikat zwraca uwagę na aresztowanie 6-letniego chłopca, syna strajkującego górnika oraz na konfiskację darów żywnościowych, ofiarowanych przez chłopów departamentu Correze.

W departamencie Gard i Loire nie została wydobyta ani jedna tona węgla. W całym zagłębiu odbyły się potężne manifestacje górników, potwierdzających swą wolę prowadzenia w dalszym ciągu strajku, aż do całkowitego zwycięstwa. W manifestacji w Avignionie wzięło udział ponad 10 tysięcy górników.

We wszystkich portach francuskich robotnicy odmawiają w dalszym ciągu wyładowywania statków z węglem. Związek zawodowy włoskich robotników portowych we Francji ogłosił swą solidarność ze strajkującymi górnikami. W Marsylii strajk marynarzy uniemożliwił 65

statków. W Caen 1.200 robotników budowlanych odbyło godzinny strajk protestacyjny przeciwko represjom w stosunku do górników.

Zbiórka pieniężna na pomoc dla strajkujących przekroczyła sumę 68 milionów franków.

Pierwsze wyniki referendum kolejarzy wykazały przeważającą większość za 24

godzinnym strajkiem ostrzegawczym. Kolejarze ogłosili m. in. strajk w miastach Montpellier, Avignon, Tarascon, Limoges, Rennes, Saint Malo, Bordeaux, Cannes i Chamberry.

W piątek rozpoczęły się obrady kongresu Związku Metalowców, na których zbadane zostaną odpowiedzi pracodawców na żądania podwyżki płac:

## Przed dymisją Marshalla?

Pogłoski o zmianach w rządzie USA

NOWY JORK (PAP). W tutejszych kołach dziennikarskich utrzymują się uporczywe pogłoski o rychłych zmianach personalnych w rządzie amerykańskim. Mówi się o ewentualnym ustąpieniu ministra Marshalla, ministra obrony Forrestala i podsekretarza stanu Lovetta. Jako następców Marshalla wymienia się m. in. administratora planu Marshalla — Paula Hoff-

mana, „wędrującego“ ambasadora tego planu — Harrimana i b. podsekretarza stanu Achesona.

Jako jedną z przyczyn ustąpienia Marshalla, komentatorzy amerykańscy podają, że w przewidywaniu klęski wyborczej Trumana związał się on zbyt z przedstawicielami partii republikańskiej w departamencie obrony.

## Moskwa w dniu Święta Rewolucji

MOSKWA, PAP. — W przededniu uroczystości związanych z obchodem 31 rocznicy Rewolucji Listopadowej stolica Związku Radzieckiego przybrała odświętny wygląd. Szczególnie majestatycznie wyglądało serce Moskwy — Plac Czerwony, przez który w dniu 7 listopada przedefilują oddziały garnizonu moskiewskiego i ludność stolicy.

Monumentalny gmach Rady Ministrów, położony naprzeciwko Kremlu, tonął w purpurze. Tysiącami żarówek mienia się obrzymie, obramowane zielenią portrety Lenina i Stalina oraz transparenty z hasłami KC WKP (b) na cześć 31 rocznicy Rewolucji Listopadowej — „Niech żyje przyjaźń i współpraca narodów w walce przeciwko faszyzmowi o zwycięstwo Demokracji Ludowej“.

Dalsze hasła wzywają do walki o całkowite zwycięstwo komunizmu w ZSRR.

W piątek zainstalowano w Moskwie urządzenie iluminacyjne na blisko tysiąc gmachów publicznych i instytucji. Na ulicach i w sklepach stolicy radzieckiej panował ożywiony ruch przedświąteczny.

## Ofensywa wojsk ludowych w Chinach centralnych Generałowie Czang-Kai-Szeka przygotowują ewakuację Pekinu i Tientsinu

Londyn. PAP. — Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że wojska kuomintangu, rozgromione w bitwie o Mukden, stolicę Mandżurii nie posiadają już żadnego portu, który umożliwiłby ewakuację drogą morską. Armia Ludowa przygotowuje się do wielkiej ofensywy przeciw siłom Czang-Kai-Szeka w Chinach centralnych.

Paryż. PAP. — Agencja France Presse donosi, że do Nankinu przybył nieoczekiwany dowódca wojsk kuomintangu w Chinach północnych — generał Futszi celem odbycia narad z Czang-Kai-Szkiem.

W Nankinie utrzymują się pogłoski, że generał Futszi zaproponował Czang-Kai-Szeka ewakuację Pekinu i Tientsinu przez

wojska rządowe. Z tych samych źródeł donoszą, że oddziały chińskiej armii ludowej zbliżają się do stolicy prowincji Jehol-Czeng-Teh, prowadzą walki w okolicach Kwei-Sui, stolicy prowincji Suijwan oraz oblegają Tajuan, stolicę prowincji Szansi.

Paryż. PAP. Według informacji agencji France Presse, 2 tysiące kolejarzy na linii kolejowej Pekin — Hankou zastrajkowało, domagając się podwyżki płac i zwiększonych przydziałów ryżu i węgla.

Paryż. PAP. — Z Hong-Kongu donoszą, że oddziały powstańców chińskich wykołczyły po ciąg pocztowy Kanton — Kwun (Chiny południowe).

## Korea południowa dziękuję Stalinowi

MOSKWA PAP. — W liście do generalisimusa Stalina partia socjalistyczna południowej Korei wyraża podziękowanie za stanowisko Związku Radzieckiego wobec Koreańczyków. Będziemy walczyć — oświadcza dały list — przeciwko imperializmowi amerykańskiemu.

## Powrót min. Modzelewskiego z Paryża

PARYŻ (PAP). W piątek rano opuścił Paryż minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski, który stał na czele delegacji polskiej na sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ.

## Szwajcaria nie podpisze umowy o planie Marshalla

NOWY JORK PAP. Dziennik „New York Times“ donosi, że rząd szwajcarski nie zamierza podpisać dwustronnej umowy, przewidzianej w uchwale kongresu o planie Marshalla. Dziennik stwierdza, że amerykański departament stanu wywiera nacisk na rząd szwajcarski by umowa tego rodzaju została podpisana. Rokowania w tej sprawie toczą się jednocześnie w Waszyngtonie i w Bernie.

## Protest Polski w Paryżu

PARYŻ PAP. — Dnia 5 listopada ambasador RP. Jerzy Putrament złożył w francuskim ministerstwie spraw zagranicznych na ręce sekretarza generalnego francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Chauvela notę protestacyjną przeciw szkanom władz francuskich wobec Polaków we Francji.

## Na manowcach dywersji i zdrady Proces Pużaka i innych przywódców WRN

**Akt oskarżenia ujawnia zbrodniczy spisek zacieklej wrogów klasy robotniczej i Polski Ludowej**

WARSZAWA PAP. — W procesie członków kierownictwa nielegalnej organizacji WRN (Wolność — Równość — Niepodległość) przed sądem odpowiadają: Kazimierz Pużak, Tadeusz Szturm de Sztrem, Józef Dziegielewski, Feliks Misiorowski, Ludwik Cohn i Wiktor Krawczyk — oskarżeni o antypaństwową działalność, zmierzającą do obalenia przemocy, ludowo-demokratycznego ustroju Państwa Polskiego.

Oskarżeni z Pużakiem na czele, reaktywując po wyzwoleniu kraju swą działalność polityczną z okresu przedwojennego i okresu okupacji, wchodzili w skład kierownictwa nielegalnej organizacji WRN, powołani przez przewodniczącego CKW WRN, Zarembę do tzw. krajowego ośrodka WRN na następujące stanowiska: Pużak — przewodniczący, Szturm de Sztrem — sekretarz generalny, Misiorowski — skarbnik, Dziegielewski — kierownik organizacyjny, Cohn — kierownik wydziału młodzieży. Osk. Krawczyk pełnił funkcję kierownika częstochowskiego okręgu WRN.

Powołany przez Zarembę do życia krajowy ośrodek WRN pozostawał w zależności i w stałym kontakcie z komitetem zagranicznym organizacji, reprezentowanym w emigracji

nym rządzie londyńskim. Pod kierownictwem czynników światowego imperializmu, pragnącego podporządkować Polskę swym wpływom, wszyscy oskarżeni z Pużakiem na czele tworząc najwyższe władze WRN w ramach

swjej konspiracyjnej działalności, stawiają sobie jako główny cel obalenie ludowego ustroju Polski. Drogą dywersji politycznej w szczególności w szeregach PPS, wywiadu na

(Dalszy ciąg na str. 5-tej)

## Churchill i jego uczniowie



...czeka ich haniebna porażka!

## Terror w Grecji

LONDYN PAP. Jak donosi z Aten agencja Reutersa, tamtejszy sąd wojskowy skazał na śmierć 10 przywódców marynarzy greckich. Wśród skazanych znajdują się sekretarz generalny związku marynarzy Ambatios oraz mąż korespondentki jednego z dzienników londyńskich w Atenach — Betty Bartlett.

Skazani wraz z 36 innymi osobami oskarżeni byli o zbieranie funduszy i rekrutację na rzecz armii gen. Markosa. 8 innych oskarżonych skazano na dożywotnie więzienie. 7 mężczyzn i 4 kobiety skazano na 5 lat więzienia.

# Międzynarodowe znaczenie Wielkiej Rewolucji Listopadowej

W związku ze zbliżającą się 31 rocznicą Wielkiej Rewolucji Listopadowej gazety radzieckie drukowały artykuły i inne materiały, poświęcone dnia 7 listopada. „Prawda” w numerze z dnia 5 listopada zamieszcza artykuł Judina p. t. „Międzynarodowe znaczenie wielkiej socjalistycznej Rewolucji Listopadowej”. „Wielka Socjalistyczna Rewolucja Listopadowa — pisał Judin — jest najważniejszym wydarzeniem w historii ludzkości. Żaden fakt dziejowy nie dokonał tak olbrzymiego przewrotu w metodach walki i formach organizacyjnych, w życiu i tradycjach, kulturze i ideologii mas pracujących całego świata, jak Rewolucja Listopadowa, która zwyciężyła pod kierownictwem bohaterstwa partii Lenina-Stalina.

Socjalistyczna Rewolucja Listopadowa będąc rewolucją dokonaną w ramach narodowych, równocześnie jednak była rewolucją międzynarodową, która przerwałszy front imperializmu, zadała mu ciężki cios. Rewolucja zrodziła szeroką falę ruchu rewolucyjnego w wielu krajach na świecie.

Olbrzymie znaczenie międzynarodowe Rewolucji Listopadowej — pisał autor — polega na tym, że zapoczątkowała ona i w praktyce pokazała drogę budowania socjalizmu. Tak właśnie rozumie światowe historyczne znaczenie rewolucji socjalistycznej w Rosji robotnicy całego świata. Widzieli oni dla siebie przykład i wzór w wielkich przeobrażeniach, jakich dokonywało Państwo Radzieckie od pierwszych chwil swego istnienia.

Lenin pisał w związku z tym: „...wzór rosyjski pokazuje wszystkim krajom co i to co bardzo istotnego, co czeka je nieodwołalnie w niedalekiej przyszłości. Przemysł robotnicy we wszystkich krajach rozumieł od dawna — a jeszcze częściej nie tyle rozumieł, ile instynktem klasy rewolucyjnej pojął i wyczuł”.

Lenin wskazywał na to — czytamy dalej w artykule — że poszczególne kraje swymi drogami pójdą do socjalizmu. Jednakże istota klasowa tych rozmaitych dróg pozostaje jedna i ta sama: Walka klasowa między proletariatem i burżuazją, obalenie kapitalizmu i budowanie socjalizmu.

Doświadczenie WKP(b) — doświadczenie o światowo-historycznym znaczeniu — w tym co jest w nim zasadnicze, główne i najistotniejsze — jest do przyjęcia, co więcej, jest obowiązujące dla partii komunistycznych wszystkich krajów świata, prowadzących walkę o realizację rewolucji socjalistycznej, przystępujących do budowania socjalizmu. W naszej epoce doświadczenie to nabiera szczególnego znaczenia dla krajów Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej, które wkroczyły na drogę socjalizmu.

Jest rzeczą oczywistą — pisał dalej Judin — że nie może być żadnej ogólnej recepty dla wszystkich krajów. Tak np. Czechosłowacja jest krajem wysoko uprzemysłowanym i zadanie stworzenia przemysłu socjalistycznego polega tam na czym innym, niż, powiedzmy, w Bułgarii, któ-

ra jest krajem typowo rolniczym. Tak samo różnie przedstawia się sprawa praktycznej realizacji budownictwa socjalistycznego w Polsce i Rumunii. Kraje te bowiem różnią się poziomem rozwoju przemysłowego i kulturalnego.

Budowanie socjalizmu w krajach demokracji ludowej możliwe jest tylko w braterskim sojuszu z innymi krajami, budującymi socjalizm w sojuszu z ZSRR — wielkim krajem zwycięskiego socjalizmu — w sojuszu i przy poparciu proletariatu i partii komunistycznych całego świata.

Doświadczenie ZSRR ucieleśnia teorię marksistowsko-leninowską o budowaniu socjalizmu. Doświadczenie to uczy, że socjalizm można budować tylko w nieprzejednanej walce z klasami wyzyskującymi. Socjalizm jest likwidacją, zniszczeniem tych klas.

Doświadczenie ZSRR uczy również, że socjalizm należy budować nie tylko w mieście lecz i na wsi, a to oznacza, że należy stopniowo i nieugięcie przygotowywać wieś, chłopstwo pracujące do uspołecznienia środków wytwórczych, do przejścia od indywidualnej gospodarki rolnej do kolektywnej.

Doświadczenie krajów demokracji ludowej — podkreśla Judin — świadczy o

tym, że również w innych krajach, w których do władzy dojdą masy pracujące pod kierownictwem klasy robotniczej, rozwój pójdzie drogami odkrytymi przez Rewolucję Listopadową z uwzględnieniem cech swoistych rozwoju ogólnopolietycznego, narodowego i historycznego każdego poszczególnego kraju.

Biuro Informacyjne partii komunistycznej potępiło linię kierownictwa Komunistycznej Partii Jugosławii, ponieważ linia ta jest z gruntu sprzeczna z zasadami proletariackiej, internacjonalistycznej metody wyzolenia mas pracujących, ponieważ linia ta jest metodą nacjonalizmu burżuazyjnego.

Frakcja Tito — pisał Judin — coraz dalej odchodzi od internacjonalizmu proletariackiego. Obecnie zajmuje się ona „teoretycznym” „uzasadnieniem” możliwości zbudowania socjalizmu w Jugosławii w oderwaniu wrogiego stosunku do krajów demokracji ludowej i socjalizmu.

Zdradcy z KC KPJ wykazują skrajne ubóstwo umysłowe w pojmowaniu marksizmu twierdząc, że ich teoria (w istocie rzeczka galimatias teoretyczny) jest właśnie leninowską teorią budowania socjalizmu w jednym kraju.

Od pierwszych chwil rewolucji radzieckiej — stwierdza w zakończeniu Judin — świat rozbił się na dwa obozy: na zwolenników socjalistycznej Rewolucji Listopadowej i jej śmiertelnych wrogów. Z każdym rokiem pogłębia się przepaść, dzieląca te dwa obozy. Dziś przepaść ta rozdziela obóz antydemokratyczny, imperialistyczny, z imperialistami USA i Anglii na czele i obóz demokratyczny, antyimperialistyczny na czele ze Związkiem Radzieckim.

Państwo Radzieckie, zbudowawszy socjalizm, wkroczyło w nowe stadium swego rozwoju — w stadium zakończenia budowy socjalizmu i stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Na tej drodze naród radziecki osiągnął już olbrzymie sukcesy. Podczas gdy najstarsze kraje kapitalistyczne — Anglia, Francja, Włochy duszą się w kleszczach kryzysu powojennego i politycznego — ZSRR przekroczył już w dziedzinie produkcji przemysłowej poziom przedwojenny, a rolnictwo jego w dziedzinie produkcji zboża osiągnęło poziom rekordowych lat sprzed wojny.

Socjalistyczne Państwo Radzieckie, które wyrosło na potężną siłę socjalistyczną, jest najważniejszym czynnikiem rozwoju międzynarodowego.

## Rezolucja Rady Bezpieczeństwa w sprawie Palestyny

wzywa Żydów i Arabów do zachowania rozejmu na pustyni Negev

PARYŻ (PAP). W noocy z czwartku na piątek Rada Bezpieczeństwa przyjęła 9 głosami przeciwko jednemu przy jednym powstrzymaniu się od głosowania rezolucję, wzywającą Arabów i Żydów do przywrócenia rozejmu na obszarze Negev w południowej Palestynie. Związek Radziecki, który miał poważne zastrzeżenia przeciwko sformułowaniu tej rezolucji, nie

skorzystał jednak z prawa weta i powstrzymał się od głosowania.

Delegat ukraiński głosował przeciwko rezolucji.

Przyjęta rezolucja, złożona przez Wielką Brytanię i Chiny, oraz zmieniona na wniosek USA, wzywa obie strony w Palestynie: 1) do wycofania się na pozycje, jakie zajmowały przed ostatnimi walkami

mi i 2) do nawiązania rozmów bezpośrednich lub za pośrednictwem mediatora ONZ w celu ustalenia stałych rozejmowych linii demarkacyjnych i stref neutralnych. Rezolucja dodaje, że w przypadku, gdyby strony nie doszły do porozumienia, 7-osobowy komitet, złożony z przedstawicieli 5 wielkich mocarstw, oraz Belgii i Kolumbii, złożony Radzie Bezpieczeństwa wniosek w sprawie środków, jakie należy zastosować w myśl 7 rozdziału Karty ONZ, który przewiduje załatwianie sporów różnymi metodami — drogą rokowań, sankcji i ewentualnie użycia siły zbrojnych.

Pierwotna rezolucja anglo-chińska precyzowała dokładnie charakter sankcji, jednakże poprawka amerykańska wprowadziła jedynie ogólnikowe powołanie się na rozdział 7 Karty.

Obrazy odroczone do soboty bez głosowania wniosku brytyjskiego o zastosowanie rezolucji również do obszaru Galilei.

## Kolonie brytyjskie pod kontrolą USA

LONDYN PAP. — Urzędowo podano do wiadomości, że brytyjskie ministerstwo kolonii wróciło się do Stanów Zjednoczonych o wysłańców uczonych i inżynierów amerykańskich do konti anglijskich, celem objęcia kontroli nad eksploatacją bogactw naturalnych tych terenów.

Komentując powyższą wiadomość, dziennik „Daily Worker” ironicznie zapytuje, dlaczego te nowe kapitulacje Wielkiej Brytanii wobec kapitalistów amerykańskich ministerstwo kolonii nazywa próbą o „udzielenie pomocy”.

## Ucieczka z partii de Gaulle'a

Coraz więcej współpracowników opuszcza „dyktatora”

PARYŻ PAP. — Po demonstracyjnym wystąpieniu z gaullistowskiego zgromadzenia ludu francuskiego (RPF) burmistrza i czterech radców miejskich w Grenoble, notuje się dalsze nazwiska wybitnych działaczy gaullistowskich, którzy postanowili zerwać wszelkie kontakty

z RPF. I tak z RPF wystąpiło czterech radców w Deauville, burmistrza i dwóch radców w Kolmarze, przewodniczący komitetu departamentalnego w Bar-le-Duc, oraz jednego z delegatów RPF w departamencie Seine et Marne.

## UWAGA, WŁÓKNIARZE!

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego w Polsce zwołuje w poniedziałek dnia 8 listopada br. o godzinie 14 minut 30 w sali kina „Przedwiośnie” przy ul. Zeromskiego 74-76 w Łodzi

## NADZWYCZAJNĄ KONFERENCJĘ

przewodniczących i sekretarzy wszystkich rad zakładowych, członków Prezydium Rad Zakładowych przy kombinatach, członków komitetów współzawodnictwa pracy przy Radach Zakładowych, przewodników pracy w liczbie dwóch z każdej fabryki włókienniczej oraz kierowników oddziałów Związku Zawodowego Włókiennarzy z terenu następujących oddziałów: Oddziały Nr 1, 2, 3 i 4 w Łodzi oraz oddziały Pabianice, Zielarz, Aleksandrów, Konstantynów, Ozorków, Tomaszów Mazowiecki, Częstochowa i Zduńska Wola.

Po obradach wyświetlony będzie film.

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

## Jerzy Korwin

# Zabójstwo Waldemara Glücka

— To znaczy, że Wierucki odpała z koła podejrzanych! — stwierdził z prawdziwą radością doktor Skolimowski.

— Odpadł już dawno, właściwie nigdy nie mógł być podejrzany o oddanie strzałów ze swego karabinu. Moje podejrzenia były jedynie taktycznym posunięciem w śledztwie w nadziei, że z ognia pytań i odpowiedzi na nie, wyłoni się jakaś bardziej rozsądna koncepcja. Huk wystrzałów karabinowych musiałby rozbrzmieć bardzo potężnie w całym gmachu, gdy tymczasem liczne drzwi stłumiły tak dokładnie wystrzały z tego rewolweru, że nie zdołaliśmy ich nawet usłyszeć mimo stosunkowo niewielką odległość portierni od gabinetu — wyjaśnił Hennert i natychmiast dodał — jedynie niepokojąco przedstawiała się sprawa ewentualnej współpracy Wieruckiego z Korcem, ale i to przypuszczenie nie znalazło potwierdzenia.

— Zapomina pan jednak o tym, że nie wrócił jeszcze z Warszawy major Bezprym, który miał wyjaśnić sprawę zniknięcia z jej terenu trzech osób, w tym konstruktora posiadanego przez Wieruckiego karabinu, jaką drogą doszedł do niego, nie wiem. — Przeważała się szarżantowi nadko-

misarz Weyer — Może Wierucki powiedział prawdę, a może skłamał. Gdyby się okazało na przykład, że zdobył broń przez zbrodnię, to co, hm? Sensacja.

Zbrodnia rodzi się tylko w pewnych warunkach, gdy powstają specjalne powody uczuciowe, przynajmniej wśród ludzi, do których należy Wierucki. Nie mogą ani na chwilę przypuścić, aby chłopiec kiedykolwiek skłamał — z przekonaniem powiedział doktor, na co jednak Weyer zareagował bardzo energicznie.

— Dla zbrodni istnieją zawsze bardzo podatne warunki. Zbrodnia jest jedną ze stałych cech naszej rzeczywistości. Gdyby nie popełniano przestępstw, przestałbym wierzyć w istnienie świata.

— Nie chce pan jednak powiedzieć przez to, że zbrodnia, jako zjawiska tak pospolite, należy przynajmniej w części usprawiedliwiać. — Zatrząszył się o los swego zawodu prokurator Brzozowski.

— Tego nie myślę — odpowiedział na zaczepkę Weyer. — Trzeba jednak istnienie zbrodni przyjąć jako zjawisko stałe. Osobiście spodziewam się zawsze raczej najróżniejszych form przestępstwa, niż do-

brego uczynku. Nawet dobry uczynek wydaje się podejrzany.

— O co? — zapytał ironicznie doktor.

— O co? O gest maskujący głębiej skryte przestępstwo. Drapeżność dzikich zwierząt łatwa jest do zaobserwowania, drapeżność zaś ludzi trudna jest nie tylko do spostrzeżenia, trudna jest również do zamaskowania. Często nie podpada pod kodeks karny i uchodzi za normalny przejaw walki o byt lub silnej witalności życiowej bardziej agresywnych jednostek. Pospolita zbrodnia też jest tylko pewną formą walki o byt.

— W gruncie rzeczy w koło nas pełno jest mniejszych i większych przestępstw — podtrzymywał twierdzenia nadkomisarza Hennerta, który uznał, że posiadał właśnie doskonałą sposobność, aby dokuczyć doktorowi Skolimowskiemu. — Przestępstwo jest nawet czasem dobrodziejstwem, nieprawdaż panie doktorze? — zwrócił się już do niego bezpośrednio fałszywie uśmiechnięty szarżant. — Prawo zabrania na przykład dokonywania zabiegów na ciężarnych kobietach, a przecież lekarze bardzo często prawo to łamią lub omijają, aby rzekomo pomóc kobiecie beznadziejnie zaplątanej w życiu. Operacja taka, choć jest niedozwolona, ratuje niejedną egzystencję ludzką. Lepiej dokonać niedozwolonego zabiegu, niż wyławić z rzeki trupa topielicy. Ciekaw jestem, kto operował Krystynę Jelowicką?

Doktor Skolimowski nie odpowiadał na

te prowokacyjne pytania, uśmiechał się jedynie skromnie i tak, że można było przy odrobinie zmysłu wyobraźni wziąć ten uśmiech nawet za potwierdzenie teorii Hennerta. Szarżant nie dawał jednak za wygraną.

Czy wiecie, kiedy wściekł się Wierucki? Gdy zyskał pewność, że narzeczona jego zaszła w ciążę i na żądanie Glücka ma być operowana przez jego znajomego lekarza. Przebudził się w nim męczyzna, któremu inny męczyzna podstępnie odebrał kobietę. Glücek nie okazał się dżentelmenem, obrzydził na dodatek Wieruckiemu środowisko ludzi, do których dzięki zdobytemu wykształceniu wchodził.

— Nie przypuszcza chyba, że inni podobni są kubek w kubek do dyrektora Glücka? — powątpiewał prokurator. — Trudno go chyba posadzać o taką głupstwo!

— A jednak zdaje się być nieinaczej, ta sprawa ciężka, dokonała w nim dużych spustoszeń.

— Wiem, do czego pan pije! — nie wytrzymał już doktor Skolimowski. — Nie stępy nie odpowiem na pańskie zaczepki. Jestem zobowiązany do zachowywania tajemnicy zawodowej, której bez wyraźnej potrzeby nie wyjawiam oczywiście żadnej władzy. Czy pan próbuje kierować przeciw mnie jakieś określone oskarżenie?

— To nie.

— Wierc?

# Podstawowe założenia statutu Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej

Przemówienie sekretarza KC PPR tow. Romana Zambrowskiego na wspólnym posiedzeniu KC PPR i CKW PPS



Towarzysze!

Im bardziej zbliżamy się do historycznej daty Kongresu Zjednoczeniowego, tym jaśniejsze dla członków obydwu partii staje się jego przełomowe znaczenie.

Na Kongresie Zjednoczeniowym uchwalona będzie deklaracja programowa partii, oparta o zasady marksizmu-leninizmu. Wskazuje to na potężny wzrost dojrzałości obydwu partii klasy robotniczej i podkreśla wagę, jaką obydwie partie przywiązują do ustalenia podstaw ideologicznych Zjednoczonej Partii.

W rezultacie polska klasa robotnicza, masy pracujące i partia otrzymają syntetyczny, dokument ideologiczny, który ocenia przeszłość naszego ruchu, przeprowadza analizę obecnego momentu i nakreśla dalsze perspektywy walki polskiej klasy robotniczej na drodze ku socjalizmowi.

Na Kongresie Zjednoczeniowym uchwalony będzie statut partyjny, oparty o zasady marksizmu-leninizmu, co będzie miało również doniosłe znaczenie; da to bowiem partii podstawowy oręż uzbrajający ją do wykonania wielkich zadań, jakie przed nią stoja.

Już sam fakt przyjęcia takich dwóch zasadniczych dokumentów partyjnych przez Kongres podkreśla jego przełomowe, historyczne znaczenie.

## STATUT — KONSTYTUCJA ORGANIZACYJNA PARTII

Zagadnienia statutu dotyczą spraw organizacyjnych, którymi się partia rządzi.

Statut to jakby konstytucja organizacyjna partii, sformułowanie podstawowych przepisów organizacyjnych partii, obowiązujących wszystkich członków i organizacje partyjne.

Opracowując projekt statutu Komisja Statutowa kierowała się zarówno obecną dojrzałością ideologiczną, polityczną i organizacyjną podstawowych szeregów obydwu partii, jak i tymi wymogami, jakie należy stawiać partii nowego typu, partii walki klasowej, partii czolowego oddziału klasy robotniczej i narodu polskiego, jaką powinna być i niewątpliwie będzie Zjednoczona Partia.

W pracy swej Komisja Statutowa uwzględniła bogate doświadczenie polskiego ruchu robotniczego, dorobek organizacyjny PPR, zawarty również częściowo w jej statucie, uchwalonym trzy lata temu, jak dorobek odróżnionej PPS, zawarty w jej statucie, uchwalonym przed niespełna rokiem. Komisja czerpała również z doświadczenia organizacyjnego zjednoczonych partii krajów demokracji ludowej. Największą jednak skarbnicą doświadczeń w pracy Komisji była teoria i praktyka organizacyjna WKP (b).

Komisja Statutowa wykluczyła z góry przy opracowaniu statutu Zjednoczonej Partii drogę czy to wyśredkowania czy to syntezy dotychczasowych statutów PPR i PPS.

Takie próby oznaczałyby podejście mechaniczne, formalne do sprawy statutu i w rezultacie byłyby zawodne.

## WYŻSZOŚĆ NOWEGO PROJEKTU STATUTU

Statut PPR uchwalony trzy lata temu nie odpowiada już teraz w wielu punktach ani ideologicznej, ani politycznej, ani organizacyjnej dojrzałości PPR.

Z drugiej strony statut PPS, uchwalony w zeszłym roku, w sytuacji, gdy odróżniona PPS znajdowała się już na drodze przezwyciężenia balastu reformistycznego, posiada jeszcze szereg naleciałości reformistycznych i brak mu tej precyzji, jaka powinna cechować konstytucję organizacyjną partii nowego typu.

Nie znaczy to bynajmniej, abyśmy mieli zrezygnować z porównania projektu statutu Zjednoczonej Partii z dotychczasowymi statutami.

Analiza porównawcza obecnego statutu ze statutami PPR i PPS może być bardzo

pouczająca, podkreśli niewątpliwie wzrost dojrzałości ideologicznej i organizacyjnej obydwu partii, uwidoczni wyższość obecnego projektu, wynikającą z bardziej stanowczego oparcia go na zasadach marksizmu-leninizmu. Analiza ta niewątpliwie będzie przeprowadzona zarówno w dyskusji przedkongresowej, jak i na samym Kongresie Zjednoczeniowym.

Analiza taka wymaga jednak wniknięcia w wiele zagadnień szczegółowych i dla tego nie będę jej tutaj w stanie podjąć. Chciałbym natomiast swój referat o statucie rozpocząć od zagadnień ogólnych.

## Nowy statut oznacza zwycięstwo marksizmu-leninizmu

Jeśli wniknąć w treść pracy ideologicznej, zachodzącej w obydwu naszych partiach w przededniu Kongresu Zjednoczeniowego, to w największym skrócie można stwierdzić że Plenum sierpniowe KC PPR które podkreśliło niebezpieczeństwo pravicowe i nacjonalistyczne w rewolucyjnym skrzydle polskiej klasy robotniczej, zaostrożyło czujność ideologiczną i polityczną w obydwu naszych partiach i doprowadziło do pogłębienia i zaostrenia w niej walki o ideologiczne przezwyciężenie wszelkich obcych wpływów.

Szczególnie ostro zagadnienie to musiało stanąć w PPS, gdy w ciągu szeregu lat elementy pravicowe reformizmu i nacjonalizmu górowały w dawnej PPS a elementy centrowe tolerowały ten stan.

Uchwały lipcowego i sierpniowego Plenum KC PPR, abstrahując od ich ogromnego znaczenia dla PPR, odegrały rolę katalizatora procesów przezwyciężania pravicowych koncepcji i centrizmu w PPS i przyspieszyły dojrzewanie jej kadr

do marksizmu-leninizmu. We wstępie do projektu statutu piszemy:

„Utworzenie Zjednoczonej Partii kładzie kres trwającemu z górą pół wieku rozłamowi w szeregach polskiej klasy robotniczej. Oznacza ono zwycięstwo marksizmu-leninizmu nad reformizmem i nacjonalizmem w polskim ruchu robotniczym.

Wiemy, że płaszczyzna różnic i walki między rewolucyjnym i reformistycznym nurtem w polskim ruchu robotniczym, podobnie zresztą jak i w międzynarodowym ruchu robotniczym, była niezmiernie szeroka. Obejmowała ona zagadnienia światopoglądowe i praktyczne, ideologiczne i polityczne, strategiczne i taktyczne ruchu robotniczego.

W związku z omawianiem zagadnień statutu, interesuje nas tutaj przede wszystkim sprawa — jakie miejsce zajmowały w walce między rewolucyjnym, marksistowskim nurtem klasy robotniczej w Polsce i nurtem reformistycznym zagadnienia partii, a wśród nich — zasady organizacyjne partii klasy robotniczej.

## Rewolucyjne i reformistyczne zasady organizacyjne

Otóż jest faktem, że w walce między rewolucyjnym marksizmem z jednej strony i reformizmem z drugiej strony wykrystalizowały się dwa odrębne i przeciwstawne sobie typy partii — typ partii rewolucyjnej i typ partii reformistycznej.

Można by było prześledzić te walce na odcinku zagadnień partii i jej zasad organizacyjnych na przestrzeni lat pięćdziesięciu przez porównanie statutów i uchwał organizacyjnych SDKP i L i KPP z jednej strony i przedwojennej PPS z drugiej strony. Mimo bowiem faktu, że w ciągu 54 lat pracy i walki rewolucyjnego nurtu polskiej klasy robotniczej — 50 lat walka ta toczyła się w warunkach nielegalnych — zarówno SDKP i L jak i KPP posiadały statut organizacyjny, kilkakrotnie poprawiany na zjazdach oraz systematycznie podejmowały na swoich zjazdach, konferencjach i zebraniach władz naczelnych pisemne uchwały orga-

nizacyjne.

Również PPS zarówno przed pierwszą wojną światową jak i w okresie 20-lecia międzywojennego kilkakrotnie na zjazdach uchwalala statut partii.

Analiza porównawcza tych dokumentów wykazuje też prawdę, że mimo całej często niedoskonałości dokumentów organizacyjnych SDKP i L i KPP z naszego dzisiejszego punktu widzenia, powstały one w ogniu rewolucyjnej walki klasowej i dla organizowania walki klasy robotniczej o władzę, znać na nich narastał wpływ nauki Lenina o partii, jako kierowniczej organizacji proletariatu, jako podstawowego ośrodka w rękach proletariatu, bez którego nie można zwyciężyć w walce o władzę, podczas gdy dokumenty organizacyjne przedwojennej PPS noszą cechy dokumentów reformistycznych typu zachodnio-europejskiego socjaldemokratyzmu. I nie mogło być inaczej.

## Zasady organizacyjne reformizmu nie odpowiadają zadaniom nowego okresu

Ocena roli partii i jej zasady organizacyjne są nierozdzielnie związane z programem, strategią i taktyką partii. W swojej znakomitej pracy, napisanej w 1924 roku „O podstawach leninizmu“ tow. Stalin stwierdza, że:

„Partie II Międzynarodówki nie nadają się do rewolucyjnej walki proletariatu, nie są bojowymi partiami proletariatu, prowadzącymi robotników do zdobycia władzy, lecz aparatem wyborczym, przystosowanym do wyborów parlamentarnych i do walki parlamentarnej“.

W tejże pracy tow. Stalin stwierdza, że jak długo trwał okres pokojowego rozwoju kapitalizmu, partie II Międzynarodówki były siłą panującą w ruchu robotniczym, a parlamentarne formy walki uważane były za formy podstawowe, partia nie miała i nie mogła mieć tak poważnego i decydującego znaczenia, jakie zdobyła sobie potem w warunkach otwartych zmagania rewolucyjnych.

## Bolszewicy założyli podstawy partii nowego typu

Pierwszą partią w ruchu międzynarodowym, kształtującą się jako partia nowego typu, była partia bolszewicka. Lenin już w roku 1904 w swojej pracy „Krok naprzód, dwa kroki wstecz“ w walce z mieniszewkami w sprawach organizacyjnych założył podwaliny organizacyjne partii bolszewickiej i opracował naukę o partii jako o kierowniczej organizacji proletariatu, naukę, która potem zdala egzamin dojrzałości w potężnych walkach i zwycięstwach partii bolszewickiej.

Podstawowe tezy organizacyjne partii nowego typu, rozwinięte wtedy przez Lenina, legły później u podstaw pracy organizacyjnej wszystkich partii, które działalność swą oparły na zasadach marksizmu-leninizmu.

Pozwolę sobie tu przypomnieć w dużym skrócie te zasadnicze tezy:

### PO PIERWSZE:

Partia marksistowska jest czolowym oddziałem klasy robotniczej a skupieniem najlepszych, najbardziej świadomych i wiernych sprawie socjalizmu elementów klasy robotniczej. Ażeby spełnić rolę czolowego oddziału — sztabu, kierującego walką proletariatu, partia musi być uzbrojona w przodującą teorię — w naukę marksizmu.

### PO DRUGIE:

Partia jest nie tylko czolowym oddziałem lecz również zorganizowanym oddziałem klasy robotniczej. Partia tworzy system organizacji oparty na zasadach demokratycznego centralizmu — na żelaznej, jednakowej dla wszystkich członków dyscyplinie partyjnej. Każdy członek partii musi należeć i pracować w jednej z organizacji partyjnych. Te zasady zapewniają partii niewzruszoną jedność wewnętrzną — jedność woli i działania, bez której nie może ona kierować walką wyzwolenia klasy robotniczej.

### PO TRZECIE:

Partia jest najwyższą formą organizacji klasowej proletariatu — powołaną do kierowania wszystkimi innymi bezpartyjnymi organizacjami klasy robotniczej i mas ludowych. Partia urzeczywistnia swoją kierowniczą rolę w stosunku do wszystkich innych organizacji dzięki swemu teoretycznemu marksistowskiemu uzbrojeniu, dzięki doświadczeniu, wpływom i zaufaniu wśród mas, zdobytym w toku walki.

### PO CZWARTE:

Partia jest wcieleniem łączności czolowego oddziału klasy robotniczej z milionowymi masami robotniczymi i ludowymi.

Ażeby żyć, rozwijać się i zwyciężać, partia, krocząc na czele mas, musi równocześnie nieustannie wzmacniać więź z klasą robotniczą, musi podnieść swój autorytet i zaufanie wśród mas, musi uczyć masy i uczyć się u mas.

Widzimy, że te podstawowe tezy leninowskiej nauki o partii w niczym nie straciły na swej aktualności i w obecnej sytuacji. Dlatego nawołujemy do nich teraz, gdy kładzie my podwaliny zjednoczonej partii, dlatego legły one u podstaw projektu statutu Zjednoczonej Partii.

## PARTIA MUSI BYĆ JEDNOLITA I ZDISCYPLINOWANA

Nauka Lenina o partii była w późniejszym okresie w dalszym ciągu przeżywaną a potem przez jego wielkiego kontynuatora tow. Stalina.

Chciałbym tu szczególnie podkreślić jeszcze dwie leninowskie zasady partii nowego typu.

### PO PIERWSZE:

W partii nowego typu niedopuszczalne jest istnienie frakcji, bo znajduje się to w sprzeczności z zasadą żelaznej dyscypliny i jedności, bez której partia nie może ani prowadzić klasę robotniczą do walki o władzę, ani organizować jej do walki o utrzymanie i umocnienie władzy. Nie oznacza to bynajmniej jakiegoś postulowania, ślepej dyscypliny, lub jakiegoś ograniczania swobody krytyki lub walki poglądów.

Oznacza to tylko, że wykonanie uchwały i jedność działania obowiązuje wszystkich, a więc i tych, którzy w toku podejmowania byli przeciwko danej uchwałie i znaleźli się w mniejszości.

### PO DRUGIE:

Partia nowego typu musi oczyszczać się od elementów oportunistycznych, bowiem bez nieprzejednanej walki z oportunistami we własnych szeregach — partia klasy robotniczej nie może zachować jedności i dyscypliny, nie może spełnić roli organizatora i przewodnika w walce o władzę — ani też roli budowniczego nowego socjalistycznego społeczeństwa.

Chodzi o to, że klasa robotnicza nie jest klasą zamkniętą, że napływają do niej ciągle ludzie rekrutujący się z klas pośrednich, że do partii często przenikają też elementy obcej chwilejnej, podane na nacisk wrogich klas. Te właśnie żywioły oportunistyczne są źródłem frakcyjności w partii.

## REFORMISTYCZNE ZASADY ORGANIZACYJNE PPS

Nie może chyba u nikogo budzić wątpliwości, że zasady organizacyjne, którymi kierowały się partie socjal-demokratyczne nie mają nic wspólnego z wspomnianymi wyżej zasadami.

Nie kusząc się bynajmniej o wyczerpanie zagadnienia, choć tutaj zwrócić uwagę na niektóre tylko cechy życia organizacyjnego przedwojennej PPS.

Wiadomo, że struktura organizacyjna PPS opierała się na zasadzie terytorialnej, a nie fabryczno-terytorialnej, jak to się dzieje w partiach nowego typu.

Wiadomo, że od szeregowego członka PPS nie wymagano żadnej działalności, jeśli tylko opłacał składki członkowskie.

Wiadomo, że w PPS decydującą rolę grała frakcja parlamentarna i reformistyczna burokracja związkowa oraz że uprzywilejowane stanowisko mieli wszelkiego rodzaju radni miejscy, ludzie na stanowiskach w ubezpieczalniach i spółdzielczości, szczególnie w pierwszym dziesięcioleciu, kiedy PPS dużo miała tych stanowisk.

Wiadomo, że PPS wbrew pozorom nie rządziła się zasadami centralizmu demokratycznego, że zasady tajnych wyborów w niej nie było i że niepodzielnie rządzili burokracja partyjna.

Wiadomo, że w PPS kwitła ogromna tolerancja i nieograniczona demokracja wobec ludzi otwarcie przeprowadzających rewizję

(Dalszy ciąg na str. 4-ej)

# Podstawowe założenia statutu Zjednoczonej Partii Polskiej Klasy Robotniczej

Przemówienie sekretarza KC PPR tow. Romana Zambrowskiego na wspólnym posiedzeniu KC PPR i CKW PPS

(Dalszy ciąg ze str. 3-ej)

marksizmu, wobec ludzi wyraźnie faszystowskich, wobec wszelkiego rodzaju wycieczek „dwójk”, ale istniała żelazna dyktatura wobec ludzi lewicy — PPS, wobec uczelnych pepesowców i działaczy związkowych, gdy ulegali oni wpływowi komunistów i szli na jednolity front, na walkę strąkową, albo gdy zbyt stanowczo manifestowali swe sympatie do ZSRR. Jest charakterystyczne, że ani Piłsudski, ani Jaworski, ani Moraczewski nie byli wykluczeni z PPS, występował z nami, gdy mieli jej sami dosyć.

## BŁĘDY LUKSEMBURGIZMU

Trzeba stwierdzić, że jeśli chodzi o SDKP i L i KPP to na postawie SDKP i L, a w pewnym stopniu i KPP zaważyły fałszywe poglądy Róży Luksemburg, która w dużej mierze uległa socjal-demokratycznym koncepcjom żywiowości i która przed rewolucją 1905 roku, w okresie gdy Lenin rozwijał swe zasady organizacyjne partii nowego typu, przylączyła swój głos do chóru oportunistów, krzyżujących o rzekomo ultra-centralistycznych i spiskowo blankistowskich dążeniach Lenina w sprawach organizacyjnych. Te oportunistyczne w tej dziedzinie poglądy Róży Luksemburg, wywodzące się zresztą z jej niektórych fałszywych koncepcji, spowodowały niedocenianie przez SDKP i L, a w pewnej mierze i przez KPP, zagadnień organizacyjnych partii, przewyższone w znacznej mierze w późniejszym rozwoju KPP.

Zatrzymałem się tak długo na różnicach między nurtem marksistowskim i nurtem reformistycznym w sprawach organizacyjnych, bo chociaż różnice te dotyczyły okresu dalszej i bliższej przeszłości, gdy przed klasą robotniczą stało jeszcze zadanie walki o władzę, to jednak nie mogą nas te różnice nie interesować. Jest jednak rzeczą zrozumiałą, że o wiele bardziej interesują nas dzisiaj za gadnienia organizacyjne partii w warunkach władzy ludowej.

## TYLKO PARTIA NOWEGO TYPU MOŻE KIEROWAĆ WALKĄ O ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU

Od czterech z górą lat obydwie nasze partie prowadzą działalność w nowych warunkach, w warunkach, gdy klasa robotnicza sprawuje władzę w sojuszu z chłopstwem pracującym.

Wkład PPR i PPS scharakteryzowaliśmy we wstępie do statutu w sposób następujący:

„Zjednoczona Partia opiera swą działalność na dorobku ideologicznym PPR, która w okresie okupacji hitlerowskiej wysunęła się na czoło walki o wyzwolenie narodu i społeczne, przygotowała warunki dla objęcia władzy przez masę ludową, a po wypędzeniu okupanta stanęła na czele walki o ugruntowanie demokracji ludowej, rozbiście sił reakcyjnych, o realizację rewolucyjnych reform społecznych.

„Zjednoczona Partia przejmując dorobek polityczny odrodzonej PPS, która nawiązując do tradycji lewego nurtu dawnej PPS i RPPS, stanęła na gruncie jedności klasy robotniczej i wniosła wydatny wkład w walce z reakcją i w budowie demokracji ludowej w Polsce”.

Można stwierdzić bez przesady, że PPR nie mogłaby odegrać tak czołowej roli we wszystkich przemianach rewolucyjnych tego okresu, gdyby nie kształtowała swej działalności partyjnej na leninowskich zasadach organizacyjnych, gdyby nie rozwijała się jako partia nowego typu.

Można też stwierdzić, że wydatny wkład odrodzonej PPS w budowę Polski Ludowej stał się możliwy nie tylko dzięki przewyższeniu przez nią balastu ideologii reformistycznej, ale również oportunistów w sprawach organizacyjnych, tak charakterystycznych dla dawnej PPS.

Wystarczy, abyśmy sobie uprzytomnili ogromną, bogatą, wielostronną organizacyjną działalność PPR w walce przeciw reakcji, w budowie nowego aparatu państwowego i w odbudowie gospodarczej, abyśmy stwierdzili, że bez tej działalności, bez PPR jako partii nowego typu nie utrzymałaby się władza ludowa w Polsce, bez jednolitego frontu PPR i PPS nie zostałby zbudowany gmach demokracji ludowej w naszym kraju. Widzimy więc, że klasie robotniczej potrzebna jest partia nowego typu nie tylko do walki o władzę,

ale również dla utrzymania władzy, widzimy również z tego, że organizacyjne zasady leninizmu obowiązują partię klasy

## Jedność Zjednoczonej Partii zapewni się przez walkę z elementami oportunistycznymi

We wstępie do Statutu piszemy:

„ZP kieruje się w swej działalności zasadami marksizmu-leninizmu”. W dziedzinie spraw organizacyjnych oznacza to, że zjednoczona partia kierować się będzie leninowskimi zasadami organizacyjnymi.

Leninowskie zasady organizacyjne leżą u podstawy naszego projektu statutu. Chodzi jednak o to, aby leninowskie zasady organizacyjne były w sposób twórczy zastosowane do konkretnych warunków, w których tworzy się Zjednoczona Partia Polskiej Klasy Robotniczej, aby w statucie uwzględniona była cała specyfika obecnego momentu w polskim ruchu robotniczym i aby przepisy statutu odpowiadały ogólnym zadaniom społecznym i politycznym, które partia przed sobą stawia na najbliższy okres historyczny. Tylko wtedy statut stanie się ostrym narzędziem w rękach Zjednoczonej Partii w walce o jej rozwój jako partii nowego typu.

Wynika z tego:

Przepisy statutu muszą odpowiadać podstawowym założeniom politycznym obydwu naszych partii, stwierdzając z całą siłą, że w okresie rozwoju demokracji ludowej ku socjalizmowi walka klasowa nie słabnie, rośnie opór klas kapitalistycznych i walka klasowa zaostrza się. Wobec takiej perspektywy podstawowym warunkiem zwycięstwa klasy robotniczej będzie jedność Zjednoczonej Partii — jedność woli, jedność działania, ściśle przestrzeganie centralizmu demokratycznego, oczyszczanie partii od oportunistów, jedność partii, wykluczająca wszelkie frakcje.

Wobec takiej perspektywy nie wolno nam zapomnieć, że mimo ogromnych sukcesów osiągniętych w PPS w walce przeciw oportunistom przede wszystkim w rezultacie uchwał ostatniej Rady Naczelnej, w Zjednoczonej Partii znajdzie się nie mało towarzyszy pepesowskich, którzy wychowywali się w atmosferze libe-

robotniczej nie tylko w okresie walki o władzę, ale również w warunkach demokracji ludowej.

ralizmu i tolerancji w stosunku do oportunistów i którzy do końca nie zdolali jeszcze przezwyciężyć tego bagażu. Trzeba, aby sobie ci towarzysze uświadomili, że Zjednoczona Partia nie może sobie pozwolić na liberalizm, na dopuszczanie grup i frakcji, bo my tworzymy partię nowego typu, my w ciężkiej, ofiarnej, a nie rzadko i krwawej walce klasowej budujemy podwaliny społeczeństwa socjalistycznego.

Wiemy, że są też towarzysze w PPS, którzy boją się powodu wykluczenia prawicowców, znanych starych działaczy pepesowskich, w rodzaju Wojewody, Bienia czy Wachowicza. Ale my w tym postępowaniu organizacji pepesowskich widzimy uznanie w praktyce leninowskiej zasady, stwierdzającej, że oczyszczenie się od oportunistów wzmacnia partię nowego typu. Dla tych towarzyszy, którzy mają opory z powodu oczyszczenia partii od zatarzanych prawicowców i oportunistów, chciałbym przytoczyć słowa tow. Stalina:

„Teoria „przewycięzania” żywiołów oportunistycznych za pomocą walki ideowej wewnątrz partii, teoria „pokonywania” tych żywiołów w ramach jednej partii jest teorią zgnia i niebezpieczną, która grozi skazaniem partii na paraliż i chroniczną niemoc, grozi pozostawieniem proletariatu bez partii rewolucyjnej, grozi pozabawieniem proletariatu głównego oręża w walce z imperializmem”.

Wspomniałem nazwiska Wojewody czy Bienia; nie oznacza to jednak, że zasada oczyszczania partii od oportunistów jest uzasadniona tylko wobec towarzyszy pepesowskich. Bynajmniej! Walka z odchyleniem prawicowym i nacjonalistycznym PPR ujawniła wśród aktywistów PPR немало przykładów wyrodzenia oportunistycznego.

Myszę, że przepisy statutu skierowane przeciw naruszeniu jedności partii, łamaniu dyscypliny partyjnej, frakcyjności, oraz dotyczące uprawnień komisji kontroli partyjnej i inne zawarte w paragrafach 10, 12, 29 i 31 i w końcowych słowach wstępu do statutu odpowiadają ogólnym wymogom sytuacji i uczynią ze statutu ostre narzędzie dla zabezpieczenia jedności partii.

## Nie wolno zacierać różnicy między partią a klasą lub związkiem zawodowym

Przepisy statutu muszą odpowiadać ogólnemu założeniu obydwu naszych partii, że w warunkach zaostrzającej się walki klasowej i w celu zabezpieczenia przeobrażeń socjalistycznych w naszym kraju koniecznym jest, aby wzrastała rola kierownictwa partii klasy robotniczej.

Ta rola kierownictwa zależy od wielu czynników politycznych, ale nie w małej mierze, zależy ona również od masowości partii, od jej składu społecznego i od aktywności jej organizacji dotowych.

Zacznę od zagadnienia masowości partii.

Obydwie nasze partie przeszły przez okres burzliwego wzrostu — zjawisko charakterystyczne dla szeregu krajów demokracji ludowej. W okresie burzliwego wzrostu PPR werbowanie i przyjmowanie do partii odbywało

się często z pogwałceniem obowiązujących za sad statutowych. Do partii przeniknęły w ten sposób elementy obce klasowo i ideologicznie, z których się teraz partia oczyszcza.

Jeszcze gorzej sytuacja ta przedstawiała się w PPS, na co z całą siłą wskazała ostatnia Rada Naczelna PPS.

W rezultacie zjednoczenia, partia liczyć będzie około 1,5 miliona członków. W wielu z kładek pracy liczba członków partii przekraczać będzie 50 procent załogi, w niektórych sięgać będzie 75 procent.

Taki stan rzeczy grozi zatarciem różnicy między partią i klasą, między członkiem partii i członkiem związku zawodowego, a więc byłby pogwałceniem podstawowej zasady partii nowego typu, określającej, że partia jest czołowym przodującym oddziałem klasy robotniczej.

## Okres kandydowania zapewni zwartość partii

Dlatego projekt statutu przewiduje utworzenie kategorii kandydatów, którzy dopiero po rocznym okresie mogą być przyjęci na członków partii. Dlatego zasadnicze znaczenie ma ściśle przestrzeganie zasad statutowych przyjmowania kan-

dydatów i członków partii. Dlatego wypełniony musi być w partii narów lekkomyślnego przyjmowania i nawet werbowania w myśl zasady, jak będzie zły, to go wyrzucimy z partii, bo nie należy zaniżać, że nawet zupełnie bierni człon-

ków partii, którym zdawałoby się na partii wcale nie zależy, gdy wykluczeni są z biernością czują się głęboko dotknięci i powiększają szereg obrazonych na partię. Projekt statutu wprowadza też możliwość przeprowadzenia przez kole członków partii na kandydatów wtedy, gdy obniżają swą podstawą ogólny poziom aktywności kole.

Co się tyczy składu społecznego partii, to statut tej sprawy nie reguluje. Z ducha jednak statutu wynika, że stałą troską instancji kierowniczych winno być także regulowanie wzrostu partii, aby nie ulegał wypaczeniu jej robotniczy charakter i aby zapewnione zostało dostatecznie powiązanie partii z masami małorolnego i średnio-rolnego chłopstwa i inteligencji pracującej. Formułujemy to w projekcie statutu w paragrafie 4, litera „A”:

„Członkiem partii może zostać robotnik, chłop małorolny i średniorolny inteligent i każdy członek pracy ideowej, aktywny, cieszący się zaufaniem swego środowiska i oddany sprawie socjalizmu”.

Komisja statutowa przewidywała również możliwość przyjmowania do partii na przykład chałupników i drobnych rolników, jeżeli odpowiadają oni wymienionym warunkom.

Troska o właściwy skład społeczny partii i regulowanie go przez odpowiednią politykę przyjmowania do partii jest tym aktualniejsza, że w rezultacie zjednoczenia skład społeczny Zjednoczonej Partii ulegnie względnie pogorszeniu w stosunku do składu społecznego PPR. Zmniejszy się bowiem, nieznacznie zresztą procent robotników i chłopów, wzrośnie zaś procent pracowników umysłowych. Szczególną troską otoczyć trzeba będzie sprawę rozszerzenia organizacji partyjnych wśród chłopów małorolnych i średniorolnych, przez organizowanie kół partyjnych w gromadach, gdzie dotychczas nie ma organizacji partyjnej.

## WZROŚNIE ROLA KIEROWNICZA PARTII

Co się tyczy stworzenia warunków dla wzrostu aktywności i inicjatyw we wszystkich organizacjach partyjnych, to projekt statutu zabezpiecza to przez rozwinięte i ściśle potraktowanie w paragrafie 2 i 3 — obowiązków i praw członków partii, przez oparcie budowy organizacyjnej partii na zasadach centralizmu demokratycznego, dokładnie scharakteryzowanego w paragrafie 14 i 15-tym, przez dobitne podkreślenie w paragrafie 20-tym znaczenia demokracji wewnątrzpartyjnej oraz krytyki i samokrytyki dla rozwoju partii i wreszcie przez obszernie i nowe potraktowanie obowiązków i praw kół fabrycznych i zakładowych.

W ten sposób Statut Zjednoczonej Partii stanie się również ważnym instrumentem dla pracy nad podniesieniem roli kierowniczej partii w zasadniczych przemianach w naszym kraju na drodze ku socjalizmowi.

W wstępie do projektu statutu czytamy:

„Powstanie Zjednoczonej Partii wzmacnia siły klasy robotniczej i podnosi jej rolę kierowniczą w walce ludu pracującego o umocnienie władzy ludowej i ugruntowanie nienodległości, o złamanie oporu sił kapitalistycznych, wspieranych przez obcy imperializm, o zbudowanie socjalizmu”.

Nie trzeba chyba dodawać, że wzmocnienie roli kierowniczej partii jest właśnie podstawowym warunkiem wzmocnienia roli kierowniczej klasy robotniczej.

# Czołowi pisarze wszystkich narodów w walce o postęp i demokrację

W Moskwie odbył się odczyt uczonego radzieckiego prof. Aleksandra Isbacha pt. „Czołowi pisarze świata w walce o postęp i demokrację”.

Prelegent mówił o tendencjach postępowych w literaturze światowej oraz o udziale pisarzy Europy Zachodniej i Ameryki w walce przeciw agresji imperialistycznej Prof. Isbach wspominał o aktywnej roli w tej walce Maksyma Gorkiego, Włodzimierza Majakowskiego, Henri Barbusa i innych wybitnych pisarzy. Na przeszerzeni ostatnich dziesięcioleci niejednokrotnie rozlegał się w literaturze światowej głos protestu przeciwko faszystowemu i wojnie. Na międzynarodowych konferencjach i kongresach w obronie kultury i pokoju — w Charkowie 1930 r., w Paryżu 1935 r., w Madrycie 1937 r. i wreszcie we Wrocławiu w roku bieżącym — pisarze różnych narodowości znajdowali wspólny język, złączeni wspólnym celem.

Dłużej zatrzymał się prelegent na omówieniu roli pisarzy postępowych w okresie drugiej wojny światowej, z których wielu zginęło na wojnie z faszystami. Prof. Isbach omówił następnie współczesną literaturę postępową Zachodniej Europy i Ameryki i zacytował słowa pisarza amerykańskiego Howarda Fausta, wypowiedziane na wiecu młodzieży amerykańskiej w Nowym Jorku: „W naszych czasach pisarz, który służy czynnikiem pragmatycznym niszczyć Zwazek

Radziecki, zgnieść klasę robotniczą tego świata, a ludzkość zaszachować wojną atomową — jest zdradzą ludzkości”. Ideą demokracji przeniknięta jest twórczość wielu postępowych pisarzy amerykańskich, jak Uptona Sinclaira, Sinclaira Lewisa, Howarda Fausta, Arthura Millera, Johna Steinbecka; pisarzy francuskich — Louis Aragona, Elzy Triolet, Jean Lafitte’a, Jean Preville’a; pisarzy czechosłowackich — Juliusza Fučíka, Jana Drdy; pisarzy angielskich — Jamesa Oldridgę, Jacka Lindseya, Irlandczyka Jima Pellana, Duńczyka Martina Anderena Nexbo, Brazylijczyka Jorge Amado i wielu, wielu innych. W stałe toczony walce z międzynarodową reakcją — zakończył prelegent — obóz pisarzy postępowych rozszerza się i krzepnie.

# Na manowcach dywersji i zdrady Proces Pużaka i innych przywódców WRN

Akt oskarżenia ujawnia zbrodnicze knowania zaciekłych wrogów klasy robotniczej i Polski Ludowej

(Dokończenie ze str. 1-2)

rzeczą zagranicznych ośrodków i obcych mocarstw, aktów terroru i wroglej propagandy w kraju i zagranicą, zmierzali oni do rozbięcia ruchu demokratycznego i bloku demokratycznych stronnictw politycznych, stanowiącego społeczno-polityczną bazę odrodzonego państwa polskiego.

## Sieć dywersji i szpiegostwa

Realizując swe cele polityczne, kierownictwo W. R. N. z Pużakiem na czele, współdziałało z najbardziej reakcyjnymi podziemnymi ugrupowaniami politycznymi w organizowaniu dywersji i szpiegostwa, nie cofając się nawet przed porozumieniem z faszystowską organizacją ukraińską UPA.

Akt oskarżenia podkreśla szczególnie ścisłą współpracę z londyńską delegaturą sił zbrojnych na kraj, a następnie z WRN oraz z wywiadem 2-go korpusu Andersa na kraj. WRN finansowała częściowo WIN, a działacze WRN pełnili wysokie funkcje w obu tych podziemnych organizacjach. Sekretarz generalny WRN Szturm de Sztrem osobliście przekazywał szefowi wywiadu Andersa, Witoldowi Pileckiemu materiały wywiadowe oraz fałszywe dokumenty, sporządzone przez komórkę legalizacyjną WRN oraz skontaktował go osobliście z dowódcą bandy leśnej „Rysiem”.

Ugadanie przez Zarembe taktyki działania krajowego ośrodka WRN z wrogimi Polsce Ludowej ośrodkami zagranicznymi świadczy m. in. o podporządkowaniu się WRN interesom obcego kapitalizmu i imperializmu.

W swej walce z demokracją polską oskarżeni nie ograniczali się wyłącznie do terenu kraju, lecz w myśl wtycznych Pużaka, WRN dążyła do rozwinięcia akcji na terenie międzynarodowym, idącej w kierunku szkolenia Polaków w dziedzinie gospodarstwa, społecznej i politycznej oraz wywołania nastrojów nieprzychylnych dla Państwa polskiego w krajach anglosaskich, Francji, Belgii, Włoszech itd.

Akt oskarżenia wymienia obszerny materiał propagandowy, wysyłany zagranicę przez Pużaka i Szturm de Sztrema, zawierający szereg oszczerczych wiadomości z dziedziny politycznej i gospodarczej, pracy służby bezpieczeństwa, partii politycznych itp. Podobne oszczerze wiadomości WRN szerzyła na terenie kraju drogą „szepcanej” propagandy.

Charakterystyczne światło rzuca również akt oskarżenia na sprawy finansowe WRN. Zarembe wręczając skarbnikowi Misiorowskiemu 80 tys. dolarów oraz 20 tys. dolarów w banknotach zniszczonych, oświadczył, że dolary pochodzą z londyńskiej delegatury sił zbrojnych. Dużo uwagi poświęca akt oskarżenia przedstawieniu ogólnej linii działalności WRN, reprezentowanej przez oskarżonych.

## Linia zdrady interesów klasy robotniczej

Wszyscy oskarżeni z Pużakiem na czele — członkowie kierowniczego centrum WRN wywodzą się z piśsudczykowskiej kadry PPS i na

leżą w swej większości do trzonu kierowniczego przedwojennej PPS, który ponosi odpowiedzialność za nadanie partii kierunku sprzecznego z interesami klasy robotniczej i kierunku nacjonalistycznego, zabobnego, antyradzieckiego. Grupa oskarżonych wywodzi się z tej kadry PPS-owców-piśsudczyków, która w latach pierwszej wojny imperialistycznej uczyniła z PPS sługę imperializmu austro-niemieckiego, zaś w okresie międzywojennym torowała drogę do władzy Piłsudskiemu i przyczyniła się do utrwalenia na długie lata systemu faszystowskiego w Polsce.

Kazimierz Pużak od r. 1921 był sekretarzem generalnym przedwojennej PPS, zaś w czasie okupacji pełnił funkcje sekretarza generalnego WRN, z której ramienia wchodził w skład reakcyjnej rady jednolitej narodowej. Jako przewodniczący rady jednolitej narodowej, stworzonej do walki z KRN — Pużak blokuje się ze skrajnie faszystowskimi odłamami WRN.

## Haniebna rola

Reakcyjne kierownictwo PPS w latach 1919 — 1920 podporządkowało się dyspozycjom Piłsudskiego mobilizowało do wojny zaborczej przeciwko pierwszemu w świecie państwu socjalistycznemu — ZSRR i brało odcinalny udział w wojennym rządzie Piłsudskiego w 1920 r.

Oskarżeni są przedstawicielami tej polityki kierownictwa PPS, która pomogła burżuazji rozładować napięcie rewolucyjne wśród robotników podczas powstania krakowskiego w roku 1923.

Pużakowskie kierownictwo wprowadziło do partii reżim antydemokratyczny, zwalczając wszelką niezależną myśl w szeregach własnej partii i tłumiało przede wszystkim wszelkie przejawy dążeń jednolite-frontowych wśród mas członkowskich partii.

Pużak na stanowisku sekretarza generalnego usuwał nie tylko poszczególnych działaczy, ale i całe ognia partyjne, przejawiające dążenia jednolite-frontowe.

Uprawiając systematyczną nagonkę antyradziecką, kierownictwo przedwojennej PPS w rzeczywistości pomagało sanacji w reali-

zacji. Po wyzwoleniu kraju stała na czele podziemnego centrum WRN. Pużak swą osobą uwidacznia ciągłość polityczną, organizacyjną i personalną z przedwojenną PPS — ciągłość dywersji politycznej w ruchu robotniczym — ciągłość złych tradycji PPS. Gdy w Polsce wywołanej w wyniku zwycięskiej rewolucji listopadowej, — polskie masy ludowe zmierzały do budowy ustroju socjalistycznego, ówczesne kierownictwo PPS okłamując lud pseudosocjalistycznymi frazesami, oddało władzę w ręce Piłsudskiego. Aktywnie współdziałając z Piłsudskimi ówczesne kierownictwo PPS podejmuje działalność antyrobotniczą, rozbraja milicję robotniczą, dąży do rozbięcia rad delegatów robotniczych. Akt oskarżenia przytacza przykładowo osobę osk. Krzywicy, który brał udział w zbrojnym likwidowaniu czerwonej gwardii — zbrojnej siły rad delegatów robotniczych w Dąbrowskim.

zwanym antyradzieckiej polityki zagranicznej Becka, wiążącej Polskę z hitlerowskimi Niemcami. W ten sposób mimo manewrów pozorujących opozycję wobec sanacji, jest ono współodpowiedzialne za klęskę wrześniową 1939 r.

W okresie okupacji niemieckiej kierownictwo WRN, zachowując pozory walki z okupantem, w rzeczywistości cały swój wysiłek skierowało do walki przeciwko ZSRR i armii radzieckiej — głównej antyfaszystowskiej sile wyzwolenczej. Obok pozorów propagandy antyniemieckiej WRN prowadziła nieustanną, oszczerzą kampanię przeciwko ZSRR i głoszącą znaną teorię „dwóch wrogów”, przgotowywała masy nie do walki z Niemcami, lecz do walki z wyzwolenczą armią radziecką.

Kierownictwo WRN, na czele którego stał Pużak, popierając i propagując hasło reakcji londyńskiej „stania z bronią u nogi” nie dopuszczając do stworzenia jednolitego frontu walki z okupantem i nawołując do walk bratobójczych — faktycznie działało na rękę hitlerowskiemu Niemcom.

## Współpraca z reakcją i gestapo

Gestapo znalazło śmierć tysiące bojowników postępu i wolności.

W okresie wyzwolenia ziem polskich spod jarzma hitlerowskiego przez armię radziecką i odrodzone wojsko polskie — kierownictwo WRN z osk. Pużakiem na czele, współdziałało z innymi reakcyjnymi ugrupowaniami politycznymi w tworzeniu dywersyjno-terrorystycznej organizacji „NIE” i w organizowaniu na tyłach walczącej z Niemcami armii dywersji, szpiegostwa i aktów terroru przeciwko jednostkom wojskowym i działaczom demokratycznym.

Gdy umocnienie się sił obozu demokracji ludowej w Polsce rozwiłał nadzieje WRN

na obalenie przemocą ludowego ustroju państwa, kierownictwo WRN usiłowało przystosować się do nowej sytuacji przez próby zalegalizowania organizacji pod nazwą PPSD (Polska Partia Socjal-Demokratyczna)

## Przeciw jednolitemu frontowi klasy robotniczej

Gdy próby stworzenia politycznego punktu oparcia zawiodły, kierownictwo WRN zmieniło metody walki z Polską Ludową. Zachowując i rozbudowując samodzielną, podziemną organizację kadrową, zgodnie z dyrektywami z zagranicy, pużakowskie kierownictwo WRN postanowiło stworzyć ośrodek oddziaływania i inspirowania PPS, aby nie dopuścić do realizacji jednolitego frontu polityki odrodzonej PPS. W tym celu kierownictwo WRN nastawiło swoich członków do wstępowania w szeregi PPS i do oficjalnego deklarowania lojalności wobec partii przy jednoczesnym faktycznym sabotowaniu polityki jednolitego frontu. Usiłując opamować poszczególne ogniska partyjne PPS — WRN dążyła do rozbięcia szeregów klasy robotniczej i do uczynienia z PPS instrumentu walki z demokratycznym ustrojem państwa polskiego.

Jednocześnie krajowe kierownictwo WRN będące ekspozyturą zagranicznego centrum WRN, przekształciło WRN w narzędzie obcego wywiadu. Krajowy ośrodek WRN wykorzystując swą sieć terenową, zbierał za jej pośrednictwem informacje wywiadowe z dziedziny życia politycznego i gospodarczego oraz dotyczącego obronności i bezpieczeństwa kraju i przekazywał je następnie za granicę, m. in. do centrum wywiadu andersowskiego, centrali wywiadu emigracyjnego rządu w Londynie na użytek obcych mocarstw.

W okresie referendum i przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego, wysiłki WRN szły w kierunku poróżnienia PPS z PPR i montowania wokół mikołajczykowskiemu PSL antydemokratycznego bloku nie wyłączając NSZ-u. Podczas referendum niektórzy działacze WRN m. in. Pużak przeprowadzili kampanię za głosowaniem trzy razy „nie”, realizując w ten sposób „jednolity front” z NSZ. Ponadto kierownictwo WRN dostarczało bandom leśnym NSZ literatury propagandowej, a nawet osobistego instruktażu.

Akt oskarżenia w konkluzji swej opisuje część poświęconej przedstawieniu linii politycznej WRN, stwierdza, że WRN, będąca agenturą rodzimego i międzynarodowego kapitalizmu w szeregach klasy robotniczej oraz jednym z oddziałów reakcji w ścisłym sojuszu z całym reakcyjnym podziemnym prowadziła walkę z obozem demokracji ludowej, dążąc do obalenia przemocą ustroju demokratyczno-ludowego państwa polskiego.

## Wobec procesu Pużaka i innych

# Rzecznicy zdrady i spisków

Proces jednoczenia się ruchu robotniczego, którego przełomową datą będzie dzień 8 grudnia, dokonuje się równoległe do innego procesu — eliminowania z ruchu robotniczego elementów spod znaku prawicy socjalistycznej. Inaczej być nie mogło. Rozbicie ruchu robotniczego było bowiem od początku wyrazem wpływu ideologii burżuazji na część tego ruchu. Zlikwidować rozbić, dokonać zjednoczenia na gruncie rewolucyjnych zasad marksizmu można tylko na drodze bezkompromisowej walki z prawicą socjalistyczną która jest agentura

Proces Pużaka i innych, który rozpoczął się w Warszawie da nam niewątpliwie wiele materiału dotyczącego roli, jaką odegrała prawica socjalistyczna w Polsce, odsłoni wiele szczegółów nieznanych dotąd szerszym kręgom naszego społeczeństwa. Bowiem właśnie Pużak jako wieloletni człony przywódca przedwojennej PPS a potem WRN te prezentuje najpełniej wszystkie tradycje prawicy socjalistycznej. Dla przypomnienia w najbardziej ogólnych zarysach, jaka była ta rola prawicy socjalistycznej i jakie były skutki jej działalności nie tylko dla ruchu robotniczego, ale i dla całego naszego kraju.

W rozważaniach nad tym zagadnieniem cofnąć się musimy w dość odległe czasy, bo do okresu pierwszej wojny światowej, kiedy to prawicowi przywódcy socjalistyczni z Piłsudskim na czele, oddali się na służbę imperializmowi austro-niemieckiemu i aglowali społeczeństwo polskie do przelania krwi w imię interesów Habsburgów i Hohenzollernów. Zdradzając interesy klasy robotniczej zdradzili również tym samym interesy narodu. Celem ich dążeń, do którego się wówczas przynawali, było zbudowanie jakiegoś wasalnego i kadubowego państwa polskiego, uzależnionego całkowicie od imperiałistów austriackich i niemieckich.

Gdy dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej w Rosji i falach ruchów rewolucyjnych w całej Europie powstało państwo polskie prawica socjalistyczna wyteżyła wszystkie siły do walki z lewicowym odłamem ruchu robotniczego w Polsce. To ona właśnie była główną przeszkodą, która

organizowanie przez nich u boku Piłsudskiego wyprawy zbrojnej przeciw pierwszemu państwu socjalistycznemu jakim była Rosja Radziecka.

Nie małą rolę w tej akcji interwencyjnej odegrały „socjalistyczne” frazesy przywódców PPS, przy pomocy których starano się ukryć istotną klasową treść wojny z Rosją Radziecką, jako wojny prowadzonej wyłącznie w interesie obywateli o ich utracone majątki na Wschodzie.

W latach Drugiej Rzeczypospolitej prawicowi przywódcy PPS pozostali wierni swej antyrobotniczej, antysowieckiej i nacjonalistycznej linii politycznej. Tak było w listopadzie 1923 r. w czasie krwawych zajść w Krakowie, tak było 1 maja 1928 r., gdy bojówki ich strzelały do komunistów na Placu Teatralnym, podobnie było w 1936 r. kiedy to PPS zabrała udział w strajku generalnym.

To prawica socjalistyczna spowodowała, że w okresie wielkiego strajku chłopskiego, który wstrząsnął reżimem sanacyjnym, nie dokonano podobnej akcji w miastach. Nie prawica socjalistyczna na rozkaz sanacji nie dopuściła do pochodu 1 maja w 1939 r. gdyż pochody te mogły się przedrzeć w pełną demonstrację ludu pracującego przed prohitlerowskiej i antysowieckiej polityce Becka.

Odpowiedzialność za katastrofę wrześniową w Niemcym stopniu spada na prawicowych przywódców PPS. Bo przecież oni właśnie wtrwali na przestrzeni całego nie-dzwojennego 20-lecia antysowieckiej nagonce reakcji i urabiali nastroje wrogie idei sojuszu polsko-radzieckiego, co w konsekwencji spowodowało, że Polska w r. 1939 walczyła opóźniona.

Nawet okupacja hitlerowska nie zdołała wyteńczyć prawicowych przywódców PPS z ich błędnych koncepcji i nawrócić ich z fałszywej drogi. Nie licząc ich z Piłsudczykami okazały się straszną, nie pozostawiającą nadziei, siłą, która nakazywała o-przeć się o sojusz ze Związkiem Radzieckim i nawładzała ścisłą współpracę z Armią Czerwoną dla wywalenia niepodległości WRN w czasie okupacji wysuwa się na czoło kampanii antyradzieckiej, prowadzonej

organizowanie przez nich u boku Piłsudskiego go wyprawy zbrojnej przeciw pierwszemu państwu socjalistycznemu jakim była Rosja Radziecka.

Nie małą rolę w tej akcji interwencyjnej odegrały „socjalistyczne” frazesy przywódców PPS, przy pomocy których starano się ukryć istotną klasową treść wojny z Rosją Radziecką, jako wojny prowadzonej wyłącznie w interesie obywateli o ich utracone majątki na Wschodzie.

W latach Drugiej Rzeczypospolitej prawicowi przywódcy PPS pozostali wierni swej antyrobotniczej, antysowieckiej i nacjonalistycznej linii politycznej. Tak było w listopadzie 1923 r. w czasie krwawych zajść w Krakowie, tak było 1 maja 1928 r., gdy bojówki ich strzelały do komunistów na Placu Teatralnym, podobnie było w 1936 r. kiedy to PPS zabrała udział w strajku generalnym.

To prawica socjalistyczna spowodowała, że w okresie wielkiego strajku chłopskiego, który wstrząsnął reżimem sanacyjnym, nie dokonano podobnej akcji w miastach. Nie prawica socjalistyczna na rozkaz sanacji nie dopuściła do pochodu 1 maja w 1939 r. gdyż pochody te mogły się przedrzeć w pełną demonstrację ludu pracującego przed prohitlerowskiej i antysowieckiej polityce Becka.

Odpowiedzialność za katastrofę wrześniową w Niemcym stopniu spada na prawicowych przywódców PPS. Bo przecież oni właśnie wtrwali na przestrzeni całego nie-dzwojennego 20-lecia antysowieckiej nagonce reakcji i urabiali nastroje wrogie idei sojuszu polsko-radzieckiego, co w konsekwencji spowodowało, że Polska w r. 1939 walczyła opóźniona.

organizowanie przez nich u boku Piłsudskiego go wyprawy zbrojnej przeciw pierwszemu państwu socjalistycznemu jakim była Rosja Radziecka.

Nie małą rolę w tej akcji interwencyjnej odegrały „socjalistyczne” frazesy przywódców PPS, przy pomocy których starano się ukryć istotną klasową treść wojny z Rosją Radziecką, jako wojny prowadzonej wyłącznie w interesie obywateli o ich utracone majątki na Wschodzie.

W latach Drugiej Rzeczypospolitej prawicowi przywódcy PPS pozostali wierni swej antyrobotniczej, antysowieckiej i nacjonalistycznej linii politycznej. Tak było w listopadzie 1923 r. w czasie krwawych zajść w Krakowie, tak było 1 maja 1928 r., gdy bojówki ich strzelały do komunistów na Placu Teatralnym, podobnie było w 1936 r. kiedy to PPS zabrała udział w strajku generalnym.

To prawica socjalistyczna spowodowała, że w okresie wielkiego strajku chłopskiego, który wstrząsnął reżimem sanacyjnym, nie dokonano podobnej akcji w miastach. Nie prawica socjalistyczna na rozkaz sanacji nie dopuściła do pochodu 1 maja w 1939 r. gdyż pochody te mogły się przedrzeć w pełną demonstrację ludu pracującego przed prohitlerowskiej i antysowieckiej polityce Becka.

Odpowiedzialność za katastrofę wrześniową w Niemcym stopniu spada na prawicowych przywódców PPS. Bo przecież oni właśnie wtrwali na przestrzeni całego nie-dzwojennego 20-lecia antysowieckiej nagonce reakcji i urabiali nastroje wrogie idei sojuszu polsko-radzieckiego, co w konsekwencji spowodowało, że Polska w r. 1939 walczyła opóźniona.

Nawet okupacja hitlerowska nie zdołała wyteńczyć prawicowych przywódców PPS z ich błędnych koncepcji i nawrócić ich z fałszywej drogi. Nie licząc ich z Piłsudczykami okazały się straszną, nie pozostawiającą nadziei, siłą, która nakazywała o-przeć się o sojusz ze Związkiem Radzieckim i nawładzała ścisłą współpracę z Armią Czerwoną dla wywalenia niepodległości WRN w czasie okupacji wysuwa się na czoło kampanii antyradzieckiej, prowadzonej

przez delegaturę rządu londyńskiego i wzy-  
stkie odzemy reakcji w kraju i na emigra-  
cji. WRN wysuwa się także na czoło na-  
gonki prowadzonej przeciw Polskiej Partii  
Robotniczej i Krajowej Radzie Narodowej.  
Przeciwdziałała czynnie walce z okupantem,  
szerząc hasło o „dwóch wrogach” i hasło  
„stania z bronią u nogi”.

Koncepcje polityczne WRN zbankrutowały tak samo zresztą, jak zbankrutowały koncepcje polityczne całej reakcji. Polska niepodległość odrodziła się wbrew tym koncepcjom. Odrodziła się, bo znalazły się siły w narodzie, które zrealizowały ideę sojuszu polsko-radzieckiego. W tej Polsce niepodległej zwyciężył lud pracujący, zwyciężyła klasa robotnicza, ponieważ obóz rewolucyjny społecznej okazał się dość silny, aby pokrzyżować plany prawicowych przywódców PPS. W tej Polsce niepodległej i ludowej zwyciężyła idea jednolitego frontu klasy robotniczej, a później także idea organicznego zjednoczenia obu odłamów ruchu robotniczego, ponieważ od kierownictwa PPS odsunęci zostali jej dawni prawicowi przywódcy.

Mimo swego oczywistego bankructwa prawica socjalistyczna nie wyrzeka się jednak swej służby dla burżuazji, o czym świadczy działalność grupy WRN po wyzwoleniu. Pozbawiony jakiegokolwiek bazy masowej, WRN stał się typową agenturą instytucją i wszedł na tę samą drogę, co WIN, NSZ i inne tego rodzaju dywersyjne organizacje — stał się narzędziem obcych wywiadów.

Skompromitowali się i zbankrutowali doszczętnie przywódcy prawicy socjalistycznej, ale ideologia ich, którą sędził przez tyle lat w szeregach robotniczych, oddziaływanie jeszcze tu i ówdzie, nie wszędzie bowiem w ruchu robotniczym została do końca przezwyciężona. Dlatego trzeba przypominać tę rolę, Polsce i ruchowi robotniczemu wyrządziła ta ideologia. Pozwól nam to uwolnić całkowicie ruch robotniczy od jej wpływów. Tylko na drodze walki z pozostałościami tej ideologii zbudować będziemy mogły zjednoczoną partię klasy robotniczej, zdolną zwycięsko kroczyć do socjalizmu.

A. W.

# W odpowiedzi na apel górników Zabrze

Wyciąg wysiłków i osiągnięć na dzień Kongresu Zjednoczeniowego

De redakcji naszej w dalszym ciągu napływają uchwały i rezolucje załóg fabrycznych wielu zakładów pracy Łodzi i województwa łódzkiego, stanowiące odpowiedź na apel górników z Zabrza i włókienniczy z PZPB Nr. 2.

**PZPW Nr. 23**

Żałoga PZPW Nr. 23 pisze w uchwalonej rezolucji:

„W całkowitym zrozumieniu faktu, że pracą naszą jest podstawa do wykonania trzechletniego planu gospodarczego, a co za tym idzie — podniesienia dobrobytu szerokich mas pracujących, i celem uczczenia historycznego dnia Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS — przyrzekamy wykonać plan roczny do dnia 25 listopada 1948 r. i do końca roku wykonać ponad plan roczny 190 tysięcy metrów tkanin wykończonych wartości 66 milionów złotych”.

**Zakłady Wyróbów Drzewnych**

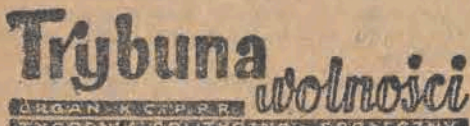
Na zebraniu załogi Państwowych Zakładów Wyróbów Drzewnych Przemysłu Włókienniczego, w związku z Kongresem Zjednoczeniowym PPR i PPS uchwalono następującą rezolucję:

„My, pracownicy Państwowych Zakładów Wyróbów Drzewnych Przemysłu Włókienniczego Nr. 1 w Łodzi, w odpowiedzi na apel górników kopalni Zabrze — Wschód, załogi PZPB Nr. 3, załogi Niclarki oraz wielu innych zakładów z terenu Łodzi postanawiamy wykonać roczny plan produkcji do dnia 20 listopada 1948 roku. Naszą wielką radość z powodu zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS wyrażamy zobowiązaniem wyprodukowania do końca roku ponad plan

emleńek tkackich 63.000 sztuk  
szpulęk do nici 1.500.000 sztuk  
szrotek różnych wartości sz. 3.500.000  
Cała produkcja ponad planowa — wartości sz. 40 milionów.

**ODCZYT**

W auli Uniwersytetu Łódzkiego Narutowicza 68 w niedzielę, dnia 7 bm, pierwszy odczyt serii Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich: prof. Z. Szymanowski — „Zakażenia, choroba i epidemia”. Początek o godz. 12. Wstęp wolny.



## OLBRZYM 4-TEJ PIĘCIOŁATKI

Jak powstała Mińska Fabryka Samochodów

Ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego zdążają do stolicy Białorusi nala... a nie poślągi. Wiozą one domki węgiel, mariupolską stal, bakińską naftę i uralskie meble, lenińgradzkie maszyny i części samochodowe z Jarosławia.



Na przedmieściu Mińska wyrasta nowy olbrzym socjalistycznego przemysłu — Mińska Fabryka Samochodów. Całe miasto tworzy się w sosnowym lesie. I chociaż jeszcze nie upłynęło wiele czasu od chwili kiedy zjawili się tutaj pierwsi robotnicy, nowe miasto już uderza swym rozmachem i pięknem.

Wzdłuż wyasfaltowanej ulicy Centralnej ciągną się rzędem wielopiętrowe bloki mieszkalne otoczone zielonymi skwerami. Trochę dalej za wysokim parkanem, w ogromnych zabudowaniach fabrycznych tętni życie nieustające ani na chwilę, a w bramie ukazują się pierwsze białoruskie samochody.

Ciekawa jest historia tej fabryki. W czerwcu 1945 roku Generalissimus Stalin oglądał na Kremlu nowy typ samochodu zaprojektowanego przez konstruktorów z Jarosławskiej Fabryki Samochodów. Pod względem szybkości, mocy i tonażu nowy typ samochodu przewyższa znacznie najlepsze samochody zagraniczne. Wtedy właśnie ten nowy typ samochodu otrzymał nazwę „MAZ-200” — nazwę Mińskich Zakładów Automobilowych, które miały produkować tego rodzaju auta.

Ale fabryki jeszcze w tym czasie nie było. Trzeba ją było dopiero zbudować i budowa tej fabryki szybko przybrała charakter ogólnonarodowy. Cały kraj przyszedł z pomocą Białoruskiej Republice a szczególnie pomogła Rosyjska Federacja. Tysiące białoruskich chłopców, dziewcząt i kolchoźników udało się do zakładów samochodowych Moskwy, Gorkiego i Jarosławia, gdzie zaczęli się uczyć produkcji samochodów. Do Mińska zjechało wielu konstruktorów, majstrów, inżynierów i techników, ażeby dopomóc Białorusinom przekazać im swoje doświadczenie i wiadomości oraz zbudować i uruchomić na czas fabrykę.

Tak rozpoczęła się budowa. A teraz...

Teraz już całą parę pracuje dział narzędziowy, który produkuje tysiące warsztatów, urządzeń i narzędzi potrzebnych przy fabrykacji części samochodowych.

**PZPW Nr. 24**

Pracownicy PZPW Nr. 24 oddział VIII-ty dla uczczenia historycznego dnia zjednoczenia polskiej klasy robotniczej postanowili wykonać plan roczny do dnia 5 grudnia 1948 r.

**Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn**

Pracownicy Łódzkich Zakładów Maszyn, chcąc uczcić osiągnięciami produkcyjnymi historyczny dzień Zjednoczenia Partii Robotniczych zobowiązali się wykonać ponad plan roczny:

9 młotów sprężynowych  
17 maszyn olejarskich

## „Warta“ na dzień Kongresu

Wczoraj, dnia 5 listopada b. r. odbyło się w firmie „Warta“ (Ośrodek Przemysłu Konfekcyjnego Nr. 1) ogólne zebranie załogi w związku z mającym się odbyć Kongresem polaczeniowym obu partii robotniczych.

Przewodniczący Rady Zakł. tow. Kubala, sekretarki kół PPR i PPS, tow. Brzezińska i Olszyc, bezpartyjna robotnica Stefania Zakrzewska, prasowacz Henryk Łyp, przemawiali zachęcając do wykonania 115 proc. rocznego planu produkcji już do dnia otwarcia Kongresu Zjednoczeniowego. Salowy, Tadeusz Solarek w imieniu personelu technicznego oraz dyrektor naczelny tow. Banachowski i dyr. techniczny ob. Kaciubski zapewnili że ze swej strony zrobią wszystko, co możliwe by ułatwić załodze wykonanie powziętych zobowiązań. Niżej podana rezolucja uchwalona została jednogłośnie, przy ogólnym

303 wagi lewary, wielokrążki, dźwigiarki o łącznym tonażu 85,6 ton, wykonując w ten sposób plan roczny w 122 procentach.

**Oukrownia w Wieluniu**

Żałoga cukrowni w Wieluniu zobowiązała się wykonać plan produkcyjny o 4 tygodnie przed terminem zwiększając dzienną produkcję cukru o 10 procent i wezwała do współzawodnictwa załogę cukrowni Wróblin.

**Ośrodek Konfekcyjny w Zgierzu**

Robotnicy i pracownicy Ośrodka Konfekcyjnego Nr. 5 w Zgierzu uchwalili wykonać plan roczny do dnia 15 listopada 1948 i wyprodukować ponad plan 40.000 koszul eksportowych i 25 tysięcy ubrań eksportowych o łącznej wartości 91 milionów złotych.

entuzjazmie.

**Rezolucja:**

My, robotnicy Ośrodka Konfekcyjnego Nr. 1 w Łodzi na apel górników Zabrza — Wschód meldujemy, że już w dniu 30 października br. wykonaliśmy 101,6 procent rocznego planu produkcji czyli 170 tys. 327 sztuk ciężkiej konfekcji o wartości nominalnej 393 mil. 43 tys. 920 zł. Historyczny dzień Kongresu Zjednoczeniowego powitamy wykonaniem planu rocznego w 115 procentach. Ponadto zobowiązujemy się wykonać plan eksportowy przewidziany do dnia 20 grudnia b. r. na dzień 1-go grudnia i do końca roku wykonać ponad plan 29 tys. sztuk konfekcyjnych o wartości 64 mil. 700 tys. zł. ponad plan. Przew. Rady Zakładowej Mikołaj Kubala, sekretarz kół PPR Brzezińska, w zastępstwie sekretarki PPS Morzyńska, Dyrekcja: Bana chowski, Kaciubski, Zielińska

## Nad polskim morzem



Polska ma obecnie z górą 500 km. wybrzeża nad Bałtykiem i staje się w coraz większym stopniu państwem morskim. Porty nasze, po wyłączonej i energicznej odbudowie ze zniszczeń, rozszerzają swe urządzenia, a załadunek wysuwa już niektóre z nich, jak Gdynia — Gdańsk, Szczecin na naczelne miejsce wśród największych portów w Europie.

Szkoły morskie i okręty szkolne tworzą przyszłe kadry polskich marynarzy, którzy prowadzić będą i rozwijać wzrastające stosunki handlowe Polski ze wszelkimi krajami i lądami.

## Komunikat

Zarząd Związku Zaw. Prac. Sem. Ter. I Inst. Użył. Publ. w Polsce — Oddział I w Łodzi zawiadamia, że w dniu 6 listopada br. o godz. 18-ej w lokalu związkowym ul. Wólczańska 5 wygłosi odczyt (dla wszystkich) p. t. „Materializm a idealizm” Stefan Szymczak — Insp. Szkolny. Po odczytzie koncert. Wstęp bezpłatny.

## Wypowiedzi o Rewolucji Listopadowej

przedstawicieli polskiej nauki

WARSZAWA PAP — Przedstawiciele PAP uzyskali szereg wypowiedzi na temat znaczenia Rewolucji Listopadowej.

Prof. dr. Bolesław Kuryłowicz, prorektor uniwersytetu poznańskiego i delegat ministra oświaty.

„Rewolucja 7 listopada 1917 r. zapoczątko-

wała nową epokę nie tylko w życiu Rosji, lecz w życiu całego świata. Położyła ona kres panowaniu kapitalizmu na jednej szóstej kuli ziemskiej, ugruntowała na zgłiszczach „wielu narodów” carskiej Rosji podwaliny pierwszego w dziejach państwa socjalistycznego. Odtąd ten kraj socjalizmu stał się cz-

łową siłą, broniącą pokoju między narodami, głosząca zasady wzajemnego poszanowania i współpracy narodów.

Zaden kraj na świecie nie może wykażać się w okresie ostatnich 31 lat takim osiągnięciami we wszystkich dziedzinach twórczości ludzkiej, jak Związek Radziecki. Stało się to możliwe dzięki mądrym kierownictwu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików, wychowanej przez Lenina i Stalina i opierającej się na genialnych zasadach marksizmu — leninizmu.”

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie prof. dr. Teodor Marchlewski.

„Nie potrzebuję podkreślać społecznych i politycznych konsekwencji o światowym znaczeniu, jakie pociągnęła za sobą Rewolucja Listopadowa.

W dziedzinie życia gospodarczego zwycięstwo Rewolucji stanowią rozdział w dziejach ludzkości. Podobnie, jeśli chodzi o oświatę najszerzych mas ludowych, niezależnie od ich dotychczasowego rozwoju kulturalnego, osiągnięto kolosalne wyniki, zwalczając analfabetyzm tak powszechny w Rosji carskiej.

Działalność naukowa, prace odkrywcze i badawcze osiągnęły w Związku Radzieckim poziom niezwykle wysoki. Naukę radziecką charakteryzuje wręczgnięcie jej w służbę ludzkości, niezależnie do rodzaju dyscypliny. Pozornie najbardziej teoretyczne działy wiedzy uwzględniają w swych badaniach praktyczne i społeczne aspekty swoich specjalnych właściwości.

Z drugiej zaś strony w przeciwieństwie do tego, co obserwowano się tak często w krajach o faszystowskiej strukturze nawet najbardziej praktyczne i techniczne dziedziny wiedzy traktowane są metodą naukową i odznaczają się prawdziwie naukowym podejściem do tematu.”

A. Mironow.

## Jakość wyrobów bawełnianych ulega poprawie

# CZOŁOWE ZADANIA WŁÓKNIARZY

Tocząca się w przemyśle włókienniczym walka o lepszą jakość przynosi stopniowo coraz lepsze rezultaty. Szczególnie szybką poprawę jakości produkcji wykazuje przemysł bawełniany, który jeszcze kilka miesięcy temu pozostawał w tyle w porównaniu z innymi branżami przemysłu włókienniczego, a obecnie znacznie poprawił swoją lokatę.

Jeśli porównać wyniki jakościowe, osiągnięte przez przemysł bawełniany na przestrzeni ostatnich miesięcy, można zaobserwować niewątpliwy postęp. A odsetek pierwszego gatunku w przedziałach cienkoprzędnych wzrósł z 76 proc. w maju, do 83 proc. w czerwcu, 90 proc. w lipcu, 91,5 proc. w sierpniu i 96,6 proc. we wrześniu. Odsetek pierwszego gatunku w produkcji przędzy średnioprzędnej wzrósł a 77 proc. w czerwcu, do 81,6 proc. w lipcu, 85,5 proc. w sierpniu i 89,6 proc. we wrześniu. Podniosła się również znacznie jakość przędzy odpadkowej. We wrześniu mieliśmy już 91,4 proc. pierwszego gatunku, w porównaniu z 79 proc. w czerwcu, 80 proc. w lipcu i 86,6 proc. w sierpniu.

Gorzej przedstawia się jednak sytuacja jeśli chodzi o tkaniny, choć i tutaj zanotować można stałą poprawę.

Odsetek przymy, który w czerwcu utrzyma-

wał się na poziomie 57,5 proc. spadł nawet okresowo w lipcu do 53,6 proc. ale już w sierpniu podniósł się lekko do 55 proc., a we wrześniu wyniósł już blisko 70 proc.

Jest to postęp niemały. Jednakże faktem pozostaje, że przemysł bawełniany wyprodukował ok. 15 proc. tkanin drugiego gatunku, ok. 6 proc. trzeciego gatunku oraz ok. 10 proc. braków i resztek.

Są w przemyśle bawełnianym fabryki, które na ogół już doskonale wywiązują się z nałożonych na nie w tej dziedzinie zadań, że wspomniemy tylko bezkonkurencyjną wprost jakość zakładów w Andrychowiu i dobrą jakość wyrobów PZPB Nr. 4.

Ale istnieją również i takie zakłady pracy, które pozostają w tyle, a na skutek swej wciąż jeszcze niezadowolającej pracy ciągną wstecz cały przemysł bawełniany. A więc zbyt niski procent przędzy cienkoprzędnej w pierwszym gatunku dały we wrześniu PZPB Nr. 5 oraz PZPB w Pabianicach (po 90 proc.). W produkcji przędzy średnioprzędnej niedostateczny jeszcze, niższy od przeciętnego odsetek pierwszego gatunku, wykazały PZPB Nr. 9, PZPB Nr. 3, PZPB w Rudzie Pabianickiej.

Co się tyczy tkanin gotowych, to najniższy procent przymy (54,3 proc.) i najwyższy odsetek

braków wykazały we wrześniu br. PZPB Nr. 17. Zbyt niski procent tkanin pierwszego gatunku dostarczyły PZPB Nr. 8 (59,5 proc.), PZPB r. Nr. 2 (61,6 proc.), PZPB Nr. 7 (65,6 proc.) oraz PZPB w Konstancynie.

Wskutek błędów w produkcji traci przemysł bawełniany w bonifikatach przeciętnie ok. 200 milionów zł. miesięcznie. O tę ogromną sumę zużoża się co miesiąc nasz kraj tylko wskutek lekkomyślności czy nieuwagi.

Jeśli zaś te 200 milionów zł. podzielić między 100.000 pracowników przemysłu bawełnianego, to okaże się, że przeciętnie straci, przypadające na jednego pracownika przemysłu bawełnianego, wahają się w granicach 2.000 zł. Jest to suma bardzo wielka.

Przynajmniej brakობstwa są różne. Źródłem ich bywa niestaranna praca pracowników technicznych, którzy nie zważają w sposób dostatecznie ścisły przestrzegają warunków procesu technologicznego. Jednakże często przyczyną, powodującą powstawanie braków, bywa także nieuwaga lub niechlujność w pracy ze strony poszczególnych robotników.

Ale bez względu na to, kto jest sprawcą braków, winny być one w najbliższym czasie ograniczone do minimum, wymaga tego interes robotnika, interes fabryki, interes narodu.

# Kronika Pabianic Strażacy z Czechosłowacji — w Pabianicach



KOMU WINSZUJEMY

Sobota, dnia 6 listopada 1948 roku.  
Dziś: Leonarda.

DIŻURY APTEK.

Dziś dyżuruje apteka mgr. Bolechowskiego przy ul. Warszawskiej Nr 6.

K I N A

ROBOTNIK — film produkcji radzieckiej p.t. „Młodość Maksyma”

POLONIA — film produkcji radzieckiej p. t. „As wywiadu”.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 0  
Komisariat M.O. — 63.  
P. C. K. — 112  
Dworzec Kolejowy — 91  
Zarząd Miejski — 66  
PZPB. — 23  
Telegraf — 213  
PPR. — 5  
Zmiana numeru telefonu Ubezpieczalni Społecznej — zamiast nr 208 — nr. 35.

W tych dniach przybyła do Polski liczna delegacja czechosłowackiej straży ogniowej, by zapoznać się z osiągnięciami naszych strażaków, ich sposobami walki z ogniem, wyposażeniem taboru pożarniczego itp.

Strażacy czechy bawili w dniu wczoraj

szym — przejazdem — ze Śląska i w naszym mieście.

Przybywających pociągiem Czechów witali przedstawiciele Zarządu Miejskiego z prezydentem i wiceprezydentem miasta na czele oraz komendant Ochotniczej Stra-

ży Pożarnej w Pabianicach.

Na wieść o przybyciu gości z Czechosłowacji wiele domów, a w pierwszym rzędzie na odcinku między dworcem i siedzibą Ochotniczej Straży Pożarnej w Pabianicach wywiesiło flagi — czeską i polską. Budynek straży pożarnej w Pabianicach przybrany został zielenią i flagami obydwu zaprzyjaźnionych narodów.

Goście z Czechosłowacji z zainteresowaniem przyglądali się ćwiczeniom Ochotniczej Straży Pożarnej w Pabianicach. Oddział straży pabianickiej należy do najstarszych w kraju, założony bowiem został w 1880 roku.

Goście czechy po krótkim pobycie w naszym mieście wyjeżdżają do innych miast przemysłowych w kraju, by nawiązać kontakty z oddziałami Ochotniczej Straży Pożarnej.

## Przed „Tygodniem Studenta”

W dniach od 15 do 21 listopada obchodzony będzie w całej Polsce „Tydzień Studenta”, organizowany wspólnie przez Federację Polskich Organizacji Studenckich, Związek Akademicki Młodzieży Polskiej oraz Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych.

Protoktorat nad „Tygodniem Studenta” objęli: wicemarszałek Sejmu — Barcikowski, wiceminister Oświaty — Sokorski i gen Kuszko.

14 bm prezes Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych, wicemarszałek Sejmu, Barcikowski wygłosi przez

radio przemówienie inauguracyjne „Tydzień Studenta”.

Od 15 do 21 bm odbędą się zbiórki pieniężne w miastach wojewódzkich, powiatowych, miasteczkach, osadach i wsiach.

Punktem szczytowym „Tygodnia Studenta” będzie 17 listopada tzw. Między narodowy Dzień Studenta, obchodzony we wszystkich krajach świata, pod hasłem: „Studenci wszystkich krajów jednoczcie się w walce o pokój, niezależność narodową i demokratyzację nauczania”.

## Prefekt — zwyrodnialec przed sądem

W Dobrzyniu, powiecie wąbrzeskim aresztowany został ks. Ludwik Ostaszewski, proboszcz parafii i zarazem prefekt miejscowego gimnazjum.

Księdzu Ostaszewskiemu udowodniono, że już podczas okupacji dopuścił się czynów nierządnych na nieletnich chłopcach. Ofiarą zwyrodniałego duchownego padło ogółem 30 chłopców, przeważnie ministrantów i uczniów gimnazjum w Dobrzyniu. Przystępczych czynów do-

puszczał się ksiądz Ostaszewski w swoim mieszkaniu, do którego zapraszał młodzież pod pozorem nauczania religii lub egzaminu, albo też wypożyczania książek do czytania. Jedenastu przez słuchanych chłopców potwierdziło w całej rozciągłości winę aresztowanego.

Zwyrodniały prefekt oczekuje w więzieniu toruńskim na rozprawę. Na proces wezwano 25 świadków.

## „Dobrzynka” już wykonała plan roczny

Wdziałem w gazetce ścienniej jednej ze świetlic fabrycznych doskonale dowcipny rysunek przedstawia robotnika, trzymającego słuchawkę telefoniczną, a za nim całą załogę szczególnie pilnie pracującą. Podpis pod rysunkiem brzmi: „Halo, czy „Głos Pabianic”? Towarzysze, brakuje nam do wykonania planu rocznego 10 metrów tkanin..., pięć... cztery, trzy... trzy... dwa... jeden. — Hurra! plan roczny wykonaliśmy jako pierwsi!”

Podobnie przedstawiała się historia w „Dobrzynce”. Jeszcze 2-go listopada redakcja „Głosu Pabianic” otrzymała wiadomość z „Dobrzynki”, „brakuje nam do wykonania planu rocznego tylko 6 tysięcy metrów tkanin”. Dnia następnego przed południem otrzymaliśmy wiadomość: „Plan roczny — właśnie przed chwilą wykonany”.

Plan roczny Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego w Pabianicach tzw. „Dobrzynki” obliczony został na około 1 milion metrów tkanin wełnianych. W styczniu b.r. wykonano 97 procent nakreślonego planu miesięcznego w lutym 129, w marcu 126 proc., w kwietniu 145 proc., w maju 115 proc., w czerwcu 145 proc., w lipcu 107 proc., w sierpniu 113 proc., we wrześniu 107 proc. i w październiku ponad 108 proc. planu miesięcznego.

Mogło by się wydawać, że wysiłek robotnika „Dobrzynki” zmalał w drugiej połowie bieżącego roku, ale gdy weźmiemy pod uwagę, że procent wyprodukowanej

„primy” we wrześniu i październiku podniósł się do 95 procent ogólnej produkcji, a nawet w poszczególnych dniach — do 97-miu, to okaże się wręcz odwrotnie. W drugiej połowie br. zarówno dyrekcja jak i załoga fabryki nastawiły się bowiem przede wszystkim na podniesienie jakości produkcji.

W październiku wykonano plan w 108 procentach, w tym ilość primy wyniosła ponad 90 procent, gdy w kwietniu i lipcu ilość primy wyniosła tylko około 48 procent.

„Dobrzynka” walczy konsekwentnie o podniesienie jakości swej produkcji! (Dz.)

## Melioracje — zwiększają w dwójnasób plony

Tysiące hektarów nieużytków i bagien włączono do gospodarki narodowej

Na konferencji prasowej w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych w dniu 4 bm, której przewodniczył wice-min. Kowalewski, omówiono zagadnienia melioracyjne w Polsce.

Melioracje należą do jednych z najbardziej rentownych prac. Stwarzają one możliwość znacznego zwiększenia plonów i wzbogacają przez to majątek narodowy. Drenowanie ziemi ornej podnosi plony o 40 proc, a meliorowanie łąk o 100 proc. Przez przeprowadzenie melioracji z zupełnych nieużytków otrzymać można wartościowe łąki i pastwiska.

Po zakończeniu działań wojennych melioracje nasze, jak obwałowania rzek, rzeki, kanały i rowy, drenowanie użytków zielonych (łąk i pastwisk) zostały poważnie uszkodzone. Zdanych do użytku zostało 520.000 ha kanałów i rowów odpływowych, 3.500 km obwałowań, 7.300 km uregulowanych rzek, kanałów i potoków, 1.073.200 ha rowów otwartych i 2.569.400 ha obszarów zdrenowanych. Wartość powyższych urządzeń wynosi 192 miliardy zł., utrzymanie ich wymaga rocznego nakładu ok. 2 miliardów zł.

Istniejące urządzenia wodno-meliora-

cyjne w kraju nie są jednak wystarczające dla potrzeb rolnictwa i dla innych zainteresowanych resortów. Wykonanie wszystkich planowanych niezbędnych urządzeń wodno-melioracyjnych przeciągnie za sobą koszt ok. 480 miliardów zł., a łącznie z naprawą urządzeń melioracyjnych na Ziemiach Odzyskanych — 540 miliardów zł.

W celu potanienia kosztów robót wodno-melioracyjnych Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zastosuje w większym zakresie wypróbowaną już metody pracy zmechanizowanej przy użyciu maszyn, co przyniesie oszczędność w robociznie, dochodzącą do 70 proc. kosztów pracy ręcznej. Niezależnie od tego, przy wykonywaniu urządzeń wodno-melioracyjnych Min. Rolnictwa i Reform Rolnych liczy na pomoc, jaką zawsze okazują chłopcy w formie dobrowolnego szarwarku. Należy podkreślić, że w roku 1947 wartość wykonanego szarwarku wyniosła 740 milionów zł.

W roku 1947-48 największe nasilenie robót było na terenie Żuław Gdańskich, gdzie odwodniono ok. 65.000 ha wyjątkowo żyznych gleb, pozwalając na pełne ich zagospodarowanie rolnicze. Prace na terenie Żuław Gdańskich będą ukończone w roku 1949, a jednocześnie w tymże roku cały wysiłek skierowany będzie na analogiczne tereny Żuław Szczecińskich i Olsztyńskich.

Min. Rolnictwa i Reform Rolnych dąży nacisk położyć również na przeprowadzenie melioracji na terenach przyszłych spółdzielni produkcyjnych.

## Pocztowcy organizują współzawodnictwo pracy

Po ogólnokrajowej konferencji Zw. Zawodowego Pracowników Poczty i Telekomunikacji w sprawie współzawodnictwa pracy odbywają się obecnie we wszystkich okręgach Związku narady nad zrealizowaniem podjętych postanowień. Narady takie odbyły się już w okręgach: warszawskim, katowickim, łódzkim, gdańskim i szczecińskim.

Narady wykazały, że pracownicy poczty i telekomunikacji całkowicie doceniają znaczenie współzawodnictwa i akceptują postanowienia ogólnokrajowej konferencji.

W Łodzi przyjęto rezolucję, w której czytamy m. in.: „Doceniając wagę

współzawodnictwa pracy zgromadzeni pracownicy okręgu łódzkiego postanawiają jak najusilniej szerzyć i pogłębiać ideę współzawodnictwa pracy w masach pracowników poczty i telekomunikacji.

Opracowane zasady współzawodnictwa, które dają możliwość nie tylko znacznego usprawnienia pracy urzędników, ale również zwiększenia zarobków pracowników od 40 — 50 proc. są natychmiast wprowadzane w życie. Przeciwnie około 70 proc. pracowników w okręgach, gdzie odbyły się narady przyłączyło do współzawodnictwa pracy.

## Maksymalne ceny na karpie

Zarządzeniem Biura Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 18-10-1948 r. zostały ustalone z ważnością od dnia 20.10.48 r. następujące maksymalne ceny sprzedażne na karpia żywego:

a) w obrocie hurtowym — 200 zł za 1 kg.  
b) w sprzedaży detalicznej — 240 zł za 1 kg.

Ustalane ceny sprzedażne obowiązują w całym kraju.

Podkreślić przy tym należy, że te same ceny obowiązywać będą i w okresie świątecznym i sezonie zimowym 1948-1949 r. co nie pozwoli na najmniejszą nawet próbę spekulacji z okazji sezonu wego wzrostu zapotrzebowania rynku.

## Czytajcie »Głos Pabianic«

## TEATRY

Teatr Kameralny Domu Żołnierza  
ul. Daszyńskiego 34  
Dzisiaj o godzinie 19.15 przedstawienie  
„KADET WINSLOW”

Państwowy Teatr Powszechny  
ul. 11-go Listopada 21 — tel. 150-36  
Dzisiaj o godzinie 19.15 „Nadzieja”

TEATR „SIRENA” Traugutta 1  
Dzisiaj o godz. 19.30 „PANI PREZESOWA”  
Teatr „OSA” (sala zimowa) Zachodnia 43  
tel. 140-09

Codziennie o godzinie 19.30 w niedzielę  
i święta o godzinie 16 i 19.30 znakomita  
komedia muzyczna R. Stolza pt. „Pepina”.  
Świat pracy otrzymuje 50 proc. zniżki.

Teatr Lalek RTPD ul. Nawrot 27  
W niedzielę dnia 7 listopada widowisko  
odwołane.

### IV PORANEK SYMPONICZNY FILHARMONII

W niedzielę, 7 bm. o godz. 12.15 (punk-  
tualnie) Filharmonia Miejska w Łodzi  
(Narutowicza 20) urządza swój IV pora-  
nek popularny. Orkiestra dyrygować be-  
dzie Włodzimierz Ormicki, jako solista  
wystąpi znany pianista Stanisław Stanie-  
wicz. Na program poranku złożą się utwo-  
ry Vítěslava Nováka, Fr. Liszta i M. Kar-  
łowicza. Ceny miejsc zmniejszone, Kasa Filhar-  
monii czynna od 10 do 13, w niedzielę od  
10 do rozpoczęcia koncertu. Część biletów,  
przeznaczona dla członków związków za-  
wodowych, rozprowadza Wydział Kultural-  
no-Oświatowy OKZZ (Traugutta 18) do  
zł. 30.

Państwowy Teatr Wojska Polskiego w Ło-  
dzi, ul. Jaracza 27.

Dzisiaj o godz. 19.00 Uroczysta Akademia w  
31 Rocznicę Rewolucji Październikowej u-  
rządzona staraniem Komitetu Obchodu Re-  
wolucji Październikowej.

W najbliższych dniach otwarcie nowego  
Teatru „Melodram” przy ul. Traugutta 18 w  
gmachu OKZZ — premiera widowiska lu-  
dowego w układzie i reżyserii Leona Schil-  
lera p. t. „Gody weselne”.

## KINA

ADRIA — „Nowe pokolenie”  
godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14  
film dozwolony dla młodzieży  
program na dwa dni 5—6

BAŁTYK — „Zakazane Piosenki”  
godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15  
film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA — „Cyrk”  
godz. 17.30, 20, w niedzielę 15.30  
film dozwolony dla młodzieży

GDYNIA — „Program aktualności kraj.  
i zagr. Nr 37”  
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (dla młodzieży) — „Nowe pokole-  
nie”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30  
program na dwa dni 5—6

MUZA — „Ostatni mohikanin”  
godz. 18, 20 w niedzielę 16  
film dozwolony dla młodzieży

POLONIA — „Lenin w 1917 roku”  
godz. 16, 18.30, 21, w niedzielę 13.30  
film dozwolony dla młodzieży  
program na dwa dni 5—6

PRZEDWIOSNIE — „Ludzie bez skrzydeł”  
godz. 18, 20, w niedzielę 16  
film dozwolony dla młodzieży

ROBOTNIK — „Naręczona z Turkmeni”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedzielę 14.30.  
film dozwolony dla młodzieży

REKORD — „Romans Pajaca”  
godz. 18.30, 20.30, w niedzielę 16.30  
film niedozwolony dla młodzieży

ROMA — „Kwiat miłości”  
godz. 18, 20, w niedzielę 16  
film dozwolony dla młodzieży

STYLOWY — „Iwan Groźny”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30.  
film dozwolony dla młodzieży od lat 15.

SWIT — „Na morskim szlaku”  
godz. 18, 20, w niedzielę 16  
film dozwolony dla młodzieży

TECZA — „Zakazane piosenki”  
godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30  
film dozwolony dla młodzieży

TATRY — „Przeżycie”  
godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15  
film dozwolony dla młodzieży

WISŁA — „Tchórz”  
godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15  
film dla młodzieży dozwolony

WŁÓKNIARZ — „Przygoda na wakacjach”  
godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15  
film dozwolony dla młodzieży

WOLNOŚĆ — „Lenin w 1918 roku”  
godz. 15, 17.30, 20, w niedzielę 12.30  
film dozwolony dla młodzieży  
program na dwa dni 5—6

ZACHĘTA — „Pojedynek”  
godz. 18.30, 20.30, w niedzielę 16.30.  
film dozwolony dla młodzieży

### OFIARY

Na rzecz górników transybańskich  
Pracownicy KW PPR w Łodzi wyrażając  
swą solidarność ze strajkującymi we Fran-  
cji górnikami — zebrali i przekazali Kom-  
itetowi Pomocy zł. 18.411 zł (wplacono w  
Zw. Zawodowych dn. 5. 11. br.).

Na odbudowę Warszawy  
8.800 zł. na odbudowę Warszawy wpłacili  
pracownicy firmy „Paged”, Polska Agencja  
Drzewna Łódź, Narutowicza 47 (wplacono  
na konto PKO dnia 5. 11. br. Łódź 10).  
D-032209

# SPORT SPORT SPORT

## Pietraszewski dopiero piąty na liście najlepszych szosowców Polski

Polski Związek Kolarski ustalił, na pod-  
stawie wyników osiągniętych w sezonie  
letnim, listę 10-ciu najlepszych kolarzy  
polskich, która przedstawia się następu-  
jąco:

1) Wójcik (SKP) 139 pkt., 2) Wrzesiński  
(ZZK) 133 pkt., 3) Rzeźnicki (ZZK) 117  
pkt., 4) Siemiński (Samorządowiec) 105  
pkt., 5) Pietraszewski L. (Partyzant) 96  
pkt., 6) Kapiak J. (Samorządowiec) 89 pkt.,

7) Bukowski (Gwardia) 66 pkt., 8) Wandor  
(Legia-Kraków) 62 pkt., 9) Napierała (Sa-  
morządowiec) 53 pkt., 10) Czyż (ŁKS-  
Łódź) 48 pkt.

Oficjalna lista 10-ciu najlepszych kola-  
rzy wykazuje czołową pozycję, jaką w  
sporcie kolarskim zajmują zawodnicy war-  
szawscy. Oprócz Pietraszewskiego, Wan-  
dora i Czyży elity kolarzy polskich stano-  
wią reprezentanci klubów stołecznych.

## Pięściarze włoscy przybyli dziś do Łodzi! W poniedziałek mecz „Lazio” (Rzym) — „Wióknierz” (Łódź)

Przyjazd pięściarzy włoskich do Wro-  
cławia podekscytował do najwyższego  
stopnia Łódź. Pobyt Włochów w Polsce  
chciał początkowo wykorzystać ŁKS, ale  
po wstępnych pertraktacjach zrezygnował  
z tego zamiaru. Dalsze rozmowy z pięścia-  
rzymi włoskimi podjęli łódzcy Wióknierze  
i rezultat ich jest taki, że reprezentacja  
pięściarska Rzymu przybyła dzisiaj o go-  
dzinie 7 rano do Łodzi.

Drużyna „Lazio” (Rzym), którą ujrzymy  
na ringu w poniedziałek, walczyła we wto-  
rek we Wrocławiu z tutejszym TKS-em i  
odniosła wysokie zwycięstwo 11:5. Prasa  
tutejsza wydała Włochom jak najpochleb-

niejszą opinię. Zespół włoski cechuje prze-  
de wszystkim b. dobra kondycja fizyczna,  
szybkość i piękny styl walki. W szeregach  
jego jest wielu pięściarzy o wysokiej kla-  
sie i z silnym ciosem.

Włosi w Łodzi będą mieli za przeciw-  
nika wzmocnioną ósemkę ŁKS „Wiókn-  
niarz” — lidera toczących się mistrzostw  
drużynowych okręgu.

Ciekawe to spotkanie, jak już podawa-  
liśmy, odbędzie się w poniedziałek w hali  
Wimy o godz. 19 i niewątpliwie będzie  
jednym z najatrakcyjniejszych spotkań,  
jakie oczekuje w tym sezonie Łódź.



L. Pietraszewski

Jako podstawę ustalenia listy klasyfika-  
cyjnej przyjęto następującą punktację: za  
pierwsze miejsce w wyścigu międzynarod-  
owym — 40 pkt., za pierwsze miejsce w  
mistrzostwach Polski — 20 pkt., za  
pierwsze miejsce w wyścigu ogólnopols-  
kim — 10 pkt.

Polski Związek Kolarski ustalił poza  
tym kalendarz imprez na przyszły sezon  
oraz postanowił, że w mistrzostwach okrę-  
gowych będą klasyfikowani tylko ci za-  
wodnicy, którzy na dystansie 100 km. uzy-  
skają czas niegorszy niż 2 godz. 50 min.

## PŁYWACY ŁÓDZCY

przygotowują się do meczu z Warszawą

W niedzielę dnia 14 listopada odbędzie  
się w Warszawie międzymiastowe spotka-  
nie pływackie Łódź—Warszawa o puchar  
Dyr. GUKF T. Kuchara. Będzie to trzecie  
spotkanie tych Okręgów w walce o za-  
szczytną nagrodę. Pierwsze zakończyło się  
zwycięstwem Warszawy, a drugie jej po-  
rażką. Do zbliżającego się meczu drużyna  
łódzka przygotowuje się z wielką staran-  
nością. Treningi odbywają się regularnie  
na pływalni Polskiej YMCA, a sytuacja na  
tym odcinku wygląda dużo lepiej niż w  
roku zeszłym. Wojewódzki Urząd Kultury  
Fiz. zapewnił stale wzrastającej liczbie  
pływaków maximum grup treningowych.  
Troską Zarządu ŁOZP jest, aby drużyna  
łódzka wystąpiła w jak najsilniejszym  
składzie. W tym celu odbędą się w nie-  
dziele o godz. 9-tej rano eliminacje dla  
najlepszych pływaków łódzkich, z grona  
których zostanie wyłoniona reprezentacja.  
Do eliminacji wyznaczono następujących  
zawodników:

KS Filmowiec: Dobrowolski, Boniecki,  
Sobczak, Jerra, Jaworski, Stanowski, Cie-  
ślak, Pławik, Wyszogrodzki.

KS YMCA: Mackiewicz, Nikodemski,  
Siekiera, Pytel, Placek, Sobczakówna,  
Woźniakówna, Szczepaniakówna.

Harcerski KS: Kowalska, Maślankie-  
wicz, Wojciechowski.  
Akademicki Zw. Sp.: Duninowska, Da-  
widowicz, Wieczorkowska.

Wszyscy wyżej wymienieni zawodnicy  
zobowiązani są stawić się w gmachu  
YMCA w niedzielę 7. 11. o godz. 8.45, a po  
przeprowadzonej eliminacji zostanie usta-  
lony ostateczny skład drużyny łódzkiej.

## Wynik jest przesądzony ale mecz powinien być ciekawy

Zwolenników pięściarstwa czeka jutro  
tylko jedna impreza. W ramach drużyno-  
wych mistrzostw Okręgu stoczą jutro bra-  
tobójczą walkę wióknierze ŁKS „Wiókn-  
niarz” z ŁKS „Bawelna”.

Co do wyniku meczu jasne jest, że fa-  
worytem musi być lider tabeli „Wiókn-  
niarz”, o ile jednak ogólny wynik meczu  
zdaje się być z góry przesądzony, o tyle  
w ringu mogą mieć miejsca różne niespo-  
dzianki, a już z pewnością będzie kilka  
walk ciekawych.

„Bawelna” jako zespół jest najsłabszą  
drużyną ubiegającą się o tytuł mistrza, ale

w swych szeregach ma kilku obiecujących  
ambitnych pięściarzy, którzy zawsze mo-  
gą sprawić jakąś niespodziankę w ringu,  
a do walki przykładają tyle serca i mło-  
dzieńczego zapału, że wzbudzają zwykle  
wielkie ożywienie na widowni.

Na swoich „starych śmieciach” (mecz  
jutrzejszy odbędzie się bowiem w sali daw-  
nej „Victorii” przy ul. Kilińskiego Nr 2  
o godzinie 11) i przy własnej publiczności  
„Bawelna” będzie z pewnością groźniej-  
szym przeciwnikiem dla „Wióknniarza” i o  
każdy punkt mając doping widowni be-  
dzie walczyła z godną najmłodszej druży-  
ny mistrzostw ambicją.

### Ostatni raz w Łodzi

## grają jutro piłkarze ŁKS-u

Czy ZZK poprawi swą lokatę w kl. A?

Jutro na stadionie ŁKS-u gospodarze  
rozegrają w Łodzi ostatnie swe spotkanie  
o mistrzostwo ligi piłkarskiej. Za prze-

ciwnika będą mieli zespół Polonii bytom-  
skiej. Goście są zagrożeni spadkiem z ligi  
pierwszej. W nieco lepszej sytuacji pod

## Dzisiejsze i jutrzejsze imprezy sportowe

Kalendarzyk sportowy na dzień sobotni i  
niedzielną przedstawia się następująco:

### SOBOTA:

Piłka ręczna: sala YMCA, godz. 18.30 za  
wody towarzyskie zespołów szkolnych  
siatkówka i koszykówka męska: I Miejs-  
kie Gimn. im. Kościuszki — III Państw.  
Gimn. im. Żeromskiego, siatkówka żeńska:  
V Państw. Gimn. im. Konopnickiej —  
Gimn. Waszczyńskiej.

### NIEDZIELA:

Piłka nożna: stadion ŁKS-u, godz. 11.30  
zawody o mistrzostwo Ligi: ŁKS — Polo-  
nia (Bytom). Zawody o mistrzostwo kla-  
sy A okręgu łódzkiego: godz. 10-ta: boisko  
Wimy: ZZK (Łódź) — TUR, boisko w To-  
maszowie: Tomaszowianka — Boruta, go-  
dzina 14-ta: boisko Zjednoczone: Zjedno-  
czone — ŁKS, boisko Zgierz: Wióknniarz —

Concordia, boisko w Tomaszowie: Lechia  
— ZZK Kozłuski.

Piłka ręczna: zawody o mistrzostwo Li-  
gi: godz. 19-ta, sala YMCA: YMCA —  
TUR (Łódź).

Boks: zawody o drużynowe mistrzostwo  
okręgu: Bawelna — Wióknniarz, sala przy  
ul. Kilińskiego 2, godz. 11-ta.

względem posiadania punktów jest ŁKS,  
jednak jeszcze dwa punkty bardzo by  
mu się przydały. Dalsze trzy spotkania  
bowiem mają łódzianie do rozegrania po-  
za Łodzią i to z poważnymi przeciwnika-  
mi jak Wisła, Warta i ZZK. Ostatnie za-  
wody w Łodzi powinien ŁKS zakończyć  
z wynikiem korzystnym dla siebie. Sądzi-  
my, że o ile pogoda dopisze, zgromadzi się  
na stadionie ŁKS-u moc widzów, aby po-  
dziwiać swych pupili.

Drugi zespół ligowy Łodzi. Widzew, uda-  
je się do Rybnika na mecz z Rymerem.  
Uzyskanie choćby wyniku remisowego  
będzie dla łódzian dużym sukcesem.

**PIWO — to płynny chleb**